

WRZESIEŃ 2014
EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

PRZEGLĄD NAWOJOWSKI

PISMO SPOŁECZNO-KULTURALNO GMINY NAWOJOWA

Agropromocja 2014

Międzynarodowa Wystawa
Rolnicza

Jaka była mijająca kadencja
nawojowskiego samorządu?
Sprawozdanie z działalności

Festiwal Wyszehradzki
na stałe w Nawojowej

Nowy stadion gości sportowców
- uroczyste otwarcie obiektu



wydanie
jubileuszowe

nr 10



Nasz mały jubileusz

10 wydanie Przeglądu Nawojowskiego

Do rąk Państwa trafia właśnie kolejne, 10 wydanie gminnego czasopisma. Po raz pierwszy ukazało się w 2010 r. Od tego czasu spotyka się z zainteresowaniem i przychylnością czytelników, mieszkańców naszej jednostki administracyjnej. Przegląd, to rodzaj biuletynu informacyjnego, w którym przekazujemy istotne wiadomości z Urzędu Gminy, piszemy o wydarzeniach z życia naszej społeczności, które warto odnotować i zaprezentować ogółowi, poruszamy problemy nurtujące obywateli. Prezentujemy przedstawicieli lokalnego biznesu oraz postacie, które chlubnie zapisały się w historii miejscowości. Zwracamy też uwagę na ciekawostki z różnych dziedzin i z naszego środowiska, interesujące z poznawczego punktu widzenia lub...humorystyczne. Przegląd Nawojowski jest nieregularnikiem, być może będzie ukazywać się częściej, jeśli takie będzie życzenie czytelników. Jesteśmy otwarci na informacje przekazywane przez mieszkańców gminy, chętnie skorzystamy z Waszych podpowiedzi, a nasze łamy otwarte są dla debiutantów chcących zaprezentować swoje umiejętności poetyckie, pisarskie, kronikarskie.

Jesteśmy dla Was! A wy bądźcie z nami! Wspólnie doczekajmy kolejnego małego jubileuszu.

Stanisław Kiełbasa - wójt gminy



Jaka była mijająca kadencja?

Mija kolejna kadencja odrodzonego samorządu gminnego. To już 24 lata kształtowana jest nowa rzeczywistość polskich miast i wsi. Konsekwentnie, na miarę możliwości finansowych i organizacyjnych. Czytelnikom Przeglądu pragnę przedstawić najważniejszy dorobek ostatnich 4 lat. Musimy pamiętać, że budżet gminy określany jako roczny plan dochodów i wydatków oraz przychodów i rozchodów może być corocznie rozdysponowany na tylko i wyłącznie działania związane z utrzymaniem posiadanego majątku i wypełnianiem przez gminę nałożonych na nią odpowiednimi aktami prawnymi zadań / np. utrzymanie szkół, przedszkoli, administracji, domów kultury, bibliotek/ oraz działania inwestycyjne przyczyniające się do utrzymania posiadanego bądź powiększenia majątku gminy.

Budżet gminy Nawojowa w latach 2011-2014

Rok	Dochody ogółem [zł]	Wydatki ogółem [zł]: w tym: bieżące majątkowe	Kredyty [zł]
2010	22.428.265,13	25.373.768,52 8.136.512,48	2.754.433,98 -57.832,98 - W FOS - termomodernizacja Sz. P. w BK, -1.480.081,00 - BGK - PROW - budowa sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej we wsiach N - wa i Z M, -1.216.520,00 - BOŚ - rozbudowa Przedszkola Publicznego w Nawojowej.
2011	26.307.334,17	27.826.349,29 9.882.592,00	3.611.571,00 -1.654.109,00 - BGK - PROW - budowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej we wsiach N - wa i Z M, -912.390,00 - BOŚ - rozbudowa Publicznego w N - ej, -1.045.072,00 - BOŚ - budowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej we wsiach N - wa i Z M.
2012	25.260.108,18	23.879.417,50 19.749.509,36 4.129.908,14	1.789.068,00 608.260,00 - BOŚ - rozbudowa Przedszkola Publicznego w N - ej, 783.804,00 - BOŚ - budowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej we wsiach N - wa i Z M, 397.004,00 - BGK - PROW - budowa boiska wielofunkcyjnego, placu zabaw, miejsc postojowych przy Przedszkolu Publicznym w N - ej.
2013	24.539.493,50	23.179.623,15 3.913.960,02	826.666,00 304.130,00 - BOŚ - rozbudowa Przedszkola Publicznego w N - ej, 522.536,00 - BOŚ - budowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej we wsiach N - wa i Z M.
2014	26.565.763,53	28.629.991,21 6.260.473,73	876.307,35 /stan na 31 VII br./ 261.268,00 - BOŚ - budowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej we wsiach N - wa i Z M.

Poprawa stanu środowiska

Inwestycje infrastruktury ochrony środowiska należą do priorytetów gminy. Po okresie całkowitych zaniedbań, w latach 1998-2002 przygotowano koncepcję, projekty, plany realizacyjne, złożono stosowne wnioski o dofinansowanie i w efekcie tych kroków od 12 lat gmina jest obszarem ciągłych działań inwestycyjnych. Mijająca kadencja to realizacja /trzeba przyznać przy wielkich trudnościach których nie można było przewidzieć/ największego w dziejach gminy programu poprawy stanu środowiska części obszaru Żeleźnikowej Małej, Nawojowej, Frycowej i Bącznej Kuniny realizowanego samodzielnie przez gminę bądź wspólnie z Sądeckimi Wodociągami, których gmina jest współwłaścicielem.

W związku z realizacją zadania, zgodnie z zawartym aktem notarialnym, gmina do 2021 r. będzie wpłacać do spółki Sądeckie Wodociągi swój wkład obejmując w zamian udziały w spółce kolejno ; w 2011 r. - 753000 zł, w 2012 - 717 000 zł, w 2013 - 680 000 zł a w 2014 r. - 643 000 zł.

Ponadto w latach 2011-2014 na zadania z zakresu gospodarki wodno ściekowej wydano sumę 4,1 mln zł. Między innymi wykonano: budowę sieci wod. - kan. Nawojowa- Żeleźnikowa Mała - II etap - 2.743.224,8 /w tym: 1.058.631,00 - środki PROW/, kanalizację sanitarną dla potrzeb nowej SP w Nawojowej - 205.955,9 zł., dodatkowe studzienki przepadawcze przy przepompowniach i budowę podłączeń kanalizacyjnych w ŻM i N - wej -351.070,50

zł, montaż przydomowej oczyszczalni ścieków na działce nr 31/1 w ŻM - 3 690,00 zł., budowę przyłącza instalacji wodnej z hydrantami na działce 266 w Nawojowej - 43 281, 10 zł, budowę przyłącza studni S-01 do wodociągu gminnego w Nawojowej -111 900,88 zł. W 2014 r. wykona się jeszcze budowę podłączeń kanalizacyjnych do budynków na terenie wsi Nawojowa - Łęg (inwestor zastępczy) - 380.000,00 zł /według kosztorysu inwestorskiego/.

Obecnie gmina ma 28,67 km kanalizacji i 25,8 km wodociągu o wartości 2 0,4 mln zł. Wykonanie kanalizacji w Łęgu, Bukowcu, na Sikorniku w Nawojowej, na osiedlu we Frycowej oraz w Nawojowej za kościołem do granicy z Bączą Kuniną i na przysiółku Kunina w Bącznej Kuninie spowoduje wzrost długości sieci o 38,5 km, a wodociągu o 34,3 km. Wartość infrastruktury wodno - kanalizacyjnej na terenie gminy wzrośnie o 35,5 mln zł.

Bardzo ważnym efektem ostatniego roku jest spięcie sieci wodociągowej w Nawojowej z Nowym Sączem i wybudowanie przepompowni koło domu weselnego „Pod Dębami”. Wreszcie wszyscy mieszkańcy, którzy będą chcieli przyłączenia do sieci wodociągowej będą mogli to zrobić bez ograniczeń, ale według warunków podanych przez Sądeckie Wodociągi, jako właściciela sieci, a my z kolei nie będziemy się martwić o to, że przed kolejnymi świętami wody w wodociągu zabraknie. Całkowite rozwiązanie problemu zaopatrzenia w wodę mieszkańców gminy Nawojowa nastąpi po wybudowaniu zbiornika wodnego w Bącznej Kuninie. Stanie się to w wyniku realizacji ostatniego etapu działań prowadzonych przez Sądeckie Wodociągi. Trzeba wyraźnie stwierdzić, że zasoby wodne terenu Nawojowej są zdecydowanie za małe by w okresach suszy zapewnić zaopatrzenie w wodę wszystkim mieszkańcom. Po wykonaniu obecnego programu konieczne są dalsze działania, te najpilniejsze: w Żeleźnikowej Wielkiej, Nawojowej od strony Zagórza w Żeleźnikowej Wielkiej i Popardowej.

Trzeba wspomnieć o jeszcze jednym efekcie wspólnych działań kilku gmin. Po zakończeniu realizacji obecnego projektu koszty kanalizacji i wody będą jednakowe dla całej aglomeracji sądeckiej. Ma to duże znaczenie, szczególnie dla małych gmin, które prowadząc samodzielnie gospodarkę wodno - ściekową zmuszone byłyby stosować znacznie wyższe opłaty za te usługi dla mieszkańców, niż te, które obowiązywać będą w dużym rejonie.

Degradacji środowiska, w znacznym stopniu można zapobiec przez zaopatrzenie mieszkańców i instytucji w gaz do celów grzewczych i komunalnych. Spośród jednostek powiatu nowosądeckiego, w ostatnich latach jedynie w Nawojowej realizowany jest gazociąg przez jasielski zakład Polskiej Spółki Gazownictwa. Wprawdzie zasięg jego jest skromny, gdyż obejmuje zaledwie centrum nawojowskiej wsi, ale stwarza możliwość rozbudowy na osiedla w Nawojowej i we Frycowej. Czy i kiedy to nastąpi zależy tylko i wyłącznie od samych mieszkańców, którzy powinni zawrzeć stosowne umowy z zakładem w Jaśle - Rejon Dystrybucji Gazu w Nowym Sączu, ul. Lwowska 105, 33-300 Nowy Sącz, tel. 18 449 95 00, e-mail: rdg.nowyszacz@tarnow.psgaz.pl. W ten sposób wyrażą wolę

posiadania gazu w swoim domu. Niestety, wiele wskazuje na to, że tylko część mieszkańców jest zainteresowana tym przedsięwzięciem, ale i oni w wielu przypadkach wycofują się ostatecznie z niego, co pogarsza naszą wiarygodność wobec zakładu gazowniczego. Im większe będzie zainteresowanie, tym szybciej na poszczególnych osiedlach pojawi się gaz. Według naszej wiedzy, opracowywana jest obecnie koncepcja dla osiedli: Podkamienne i Łęg – lewa strona, gdzie jest największe zainteresowanie mieszkańców.

Kolejnym problemem jest zatrważąco zły stan powietrza w Kotlinie Sądeckiej, co dotyczy także i Nawojowej. Skażenie atmosfery nasila się szczególnie w okresie zimowym, kiedy niestety wielu mieszkańców nadal spala różne rzeczy m.in. przedmioty gumowe i plastik, a my wdychamy ogromne ilości szczególnie rakotwórczych, drobnoziarnistych pyłów. Gmina Nawojowa, jako jedna z pierwszych w kraju, podpisała umowę z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska w Warszawie w efekcie czego otrzymaliśmy środki na realizację projektu Gminnego Planu Ograniczenia Niskiej Emisji. Po jego wykonaniu i przyjęciu przez Radę Gminy dokument ten będzie podstawą do czynienia starań o fundusze na wymianę pieców opalanych węglem na urządzenia nowej generacji oparte o zgazowanie węgla lub piece gazowe, oczywiście tam gdzie będzie on doprowadzony. Mamy nadzieję, że wielu mieszkańców przystąpi do projektu i wymieni swoje stare piece na nowe, mając możliwość otrzymania znacznego dofinansowania z Unii Europejskiej i budżetu gminy. Może wreszcie mieszkańcy zaprzestaną spalania plastików, smarów, olejów, odpadów z płyt wiórowych, otulin z kabli /są na terenie gminy firmy zajmujące się zbieraniem złomu, czy wykonywaniem mebli, które niestety tak działają w nocy czy nad ranem/ i będziemy wdychać zdrowe, górskie powietrze.

Coraz sprawniej idzie zbiórka odpadów komunalnych, ale zdarza się, że odpady nie zostają na czas zabrane przez ich odbiorcę. Powstają ciągle nowe dzikie wysypiska śmieci /na skutek działalności nieodpowiedzialnych właścicieli podmiotów gospodarczych/. W tym względzie na gminy nałożone są ustawowe obowiązki

i pracownicy będą je rygorystycznie przestrzegać, by gmina osiągnęła założone w ustawie wskaźniki segregacji. W przypadku nieosiągnięcia wymaganego poziomu ograniczenia masy odpadów niesegregowanych i biodegradowalnych czekają nas kary, które będą w przyszłości rzutować na wysokość cen za ich wywózkę. Zgodnie z zapowiedziami od nowego roku rozpocznie funkcjonowanie Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w wiaćcie usytuowanej w dawnej Hamernii, specjalnie adoptowanej do tego celu. Nad utrzymaniem porządku w obiekcie, odpowiednie służby będą czuwać przy wykorzystaniu monitoringu, który niebawem zostanie tam zainstalowany.

Koszty usuwania odpadów ponoszone przez gminę w latach 2011-2014

Wyszczególnienie	Lata		Razem		
	2011	2012	2013	2014/ plan/	
Zbiórka i zagospodarowanie odpadów z terenu gminy /odpady komunalne od mieszkańców/	-	-	267 008,07	676 894,00	943902,07
Wywóz odpadów z przestrzeni publicznej i dzikich wysypisk	26 567,48	30 579,55	18 493,20	18 354,82	93 995,05
Usuwanie odpadów zawierających azbest	-	-	5 808,98	4000,00	9 808,98

Ustawa o ochronie zwierząt, nałożyła na gminy między innymi obowiązek dbania o zwierzęta bezdomne. Dlatego podpisaliśmy umowę ze schroniskiem dla zwierząt i wypełniamy wszystkie nałożone przepisami wymagania. To oczywiście kosztuje, więc apeluje po raz kolejny: dbajmy o nasze pieski i nie pozwólmy im opuszczać naszych posesji, gdyż na nich one czują się najbezpieczniej. Studźmy także ich chęci do prokreacji.

Koszty realizacji ustawy „O ochronie zwierząt” w gminie w latach 2011-2014

Wyszczególnienie	Lata		Razem		
	2011	2012	2013	2014/ plan/	
Sprzęt do wylapywania i przetrzymywania bezdomnych zwierząt, usługi weterynaryjne, utrzymanie i opieka w schronisku, karma	8 780,00	25 902,04	9 005,02	23 594,00	67 281,06

Drogi i bezpieczeństwo powodziowe

Mamy świadomość, że inwestycje drogowe należą do podstawowych instrumentów rozwoju gminy. Potrzeby są ogromne a możliwości niestety ograniczone. Gmina może realizować tylko zadania dotyczące własnych szlaków komunikacyjnych /nie we władaniu – który to zapis jest dzisiaj tylko zapisem rejestrowym zwalniającym właścicieli od płacenia podatku, a w żaden sposób nie przesądzającym o prawie własności i dysponowania/ gdyż dostępność środków unijnych na ten cel jest równa praktycznie zeru. Budowa dróg może zatem odbywać się wyłącznie ze środków własnych gminy, bądź za kredyty lub pożyczki. Na trasy stanowiące element sieci łączącej drogi różnych kategorii lub dwóch jednostek administracyjnych czy wsi, istnieje możliwość otrzymania dotacji z Narodowego Programu Rozwoju Dróg Lokalnych / tzw. schetynówki/. Niestety, muszą to być duże przedsięwzięcia, a powstające drogi wyposażone w całą gamę drogowych urządzeń zapewniających bezpieczeństwo pieszych i zmotoryzowanych. Tak zrealizowaliśmy sfinansowaną w 50% z dotacji drogę koło przedszkola w Nawojowej, z Alejką Lipową, za

kwotę 1 024 842,8 zł oraz drogę „Łącznik”, w pobliżu parku, o wartości 2 170 282,3, a wspólnie z powiatem nowosądeckim, drogę Nawojowa - Żeleźnikowa Mała I i II etap, za nieco ponad 13 mln zł.

Gmina Nawojowa ma 84,1 km dróg publicznych, w tym 57,1 km dróg gminnych; w ich ciągu znajdują się 52 mosty, kładki i większe przepusty. Zaś w ciągu dróg gminnych 31 takich obiektów. W ostatnich 16 latach, na drogach gminnych wybudowano 18 nowych przepraw, na powiatowych 3, na krajowych, poprzedniego roku 1 most, za kwotę ponad 9 mln zł. Do realizacji w roku przyszłym, na liście rankingowej GDDK i A znajdują się mosty na Homerce i Srebrniku w Nawojowej. W bieżącym roku wybudowano ze środków gminy, kosztem 594 tys. zł. most na Rybniu, we Frycowej, który pozwoli w najbliższej przyszłości na wybudowanie tam drogi gminnej „do lasu na Rybniu”. W mijającej kadencji wykonano 8,78 km remontów i wybudowano bądź przebudowano 6,64 km dróg gminnych.



niej wpływa na wskaźniki finansowe gminy a z ustawy „Prawo budowlane” wynika że, także i na odbudowę konieczne jest pozwolenie budowlane/ udało się pozyskać środki zewnętrzne – dotacje celowe, pieniądze powodziowe lub z funduszy europejskich. Są one kierowane centralnie na wybrane tereny objęte klęskami żywiołowymi, a samorząd nie może ich przeznaczyć na inne cele. Dlatego uwagi mieszkańców, że np. realizuje się drogi w określonej wiosce, a nie gdzie indziej, musiały się spotkać z odpowiedzią, że jeżeli zadania te realizowane są z dotacji powodziowej, to nie ma możliwości zmiany miejsca ich wykorzystania, aniżeli na określony w promiesie cel.



Systematycznie, od kilkunastu lat, na obszarze gminy występują okresowo powodzie i uaktywniają się osuwiska. Wymaga to szczególnej mobilizacji pracowników gminy /szczególnie wobec braku straży pożarnej na naszym terenie/ w okresie wystąpienia takich zjawisk, a także później, podczas usuwania szkód powodziowych. Dzisiaj wszelka pomoc dla poszkodowanych jest ściśle określona przepisami i wymaga od gminy stosowania określonych procedur związanych z oszacowaniem strat, sporządzaniem projektów odbudowy, pozyskiwaniem środków finansowych i ich rozliczenia. Wydatkowanie przysłowiowego grosza, musi być dokonane zgodnie z ustawą o zamó-

Wydatki na drogi w gminie Nawojowa w latach 2011-2014

Kwota wydatków na drogi	Lata			
	2011	2012	2013	2014 /plan/
Ogółem /bez zimowego utrzymania dróg/:			942 064,03	2 081 953,95
w tym:			w tym	w tym
- majątkowych	2 729 683,2	449 245,02	400 000 -	000 - dotacja dla starostwa na dr. N-wa - Łazy Bieg. od Poręby
- innych	2 440 720,20	117 562,82	dotacja dla starostwa na dr. N-wa - Łazy Bieg. od Poręby	1 308 953,95
	288 963,00	331 682,20	602 685,46	273 000,00
			339 378,57	
Dotacje:				
- PROW UE	-	224 537,00	82 628,00	-
- UMWM	25 000,00	50 000,00	29 359,00	44 870,00
- Budżet Państwa – NPODL	916 230,00	-	-	-
- Starostwo Powiatowe	40 000,00	-	-	-
Zimowe utrzymanie dróg	70 954,49	103 853,48	107 160,51	65 089,00

Istotnym elementem zapewnienia bezpieczeństwa na drogach i w ich otoczeniu jest właściwe oświetlenie. Posiadamy w gminie 506 lamp drogowych, z czego 250 szt. zamontowanych po 1998 r. stanowi własność gminy, a pozostałe majątek Zakładu Energetycznego. Gmina ponosi koszty związane z oświetleniem wszystkich dróg publicznych, niezależnie od ich kategorii.

Koszty oświetlenia ulicznego w latach 2011-2014

Wyszczególnienie	Lata				
	2011	2012	2013	2014/plan/	
Zakup energii i konserwacja	191 025,25	180 192,81	171 863,61	215 000,00	758 081,67
Wydatki inwestycyjne	12 915,00	68 190,16	63 158,83	376 604,00	520 867,99
Usługi remontowe	12 994,82	22 858,29	18 574,76	13 500,00	67 927,87
Ogółem	216 935,07	271 241,26	253 597,20	605 104,00	1 346 877,5

W bieżącym roku wykonane zostanie oświetlenie dróg: Nawojowa – Popardowa Niżna /od mostu do zbiornika/, Nawojowa – Bączka Kunina /od kaplicy do końca wsi/, Nawojowa – ŻM – Łazy Biegonickie /od kaplicy do wjazdu na drogę gminną/, Moczurki – Stajanie, Frycowa – Homrzyska /od mostu do końca osiedla/, Nawojowa – Podkamienne k. pp. Pyrc i Koczur oraz wykonane zostaną projekty oświetlenia dróg gminnych, Nawojowa – Podkamienne – Działy, na odcinku od posesji Zwolenników do gospodarstwa Fatułów.

Dzięki aktywności gminy, na wiele inwestycji drogowych /zgodnie z obecnymi przepisami finansowymi realizacja zadania jako inwestycji korzyst-

wieniach publicznych i ustawą o finansach publicznych, w uzgodnieniu z służbami wojewody.

Mijająca kadencja była okresem realizacji pionierskiego zadania, polegającego na przesiedleniu mieszkańców Zagórze, pod Myślcem w Żeleźnikowej Wielkiej, do centrum wsi, na tereny gminne nazywane Pustką. Związane to było z budową domu socjalnego dla 3 rodzin, wypłatą odszkodowania dla opuszczających własne posesje, dokonaniem transakcji sprzedaży działek gminnych poszkodowanym, budową dróg i niezbędnej infrastruktury komunalnej oraz obsadzeniem nowym drzewostanem terenu osuwiska. Dzisiaj osoby, które wyraziły zgodę na przesiedlenie żyją bezpiecznie w budynku socjalnym bądź samodzielnie postawionych pięknych domach. Koszt całego przedsięwzięcia, to kwota 2 574 695,6 zł, przy dotacji z budżetu państwa wynoszącej 2 106 386 zł. Stabilizacji wymagają jeszcze osuwiska w Popardowej Niżnej i Wyżnej. Gmina posiada dokumentację sporządzoną z wykorzystaniem celowych funduszy oraz niezbędne pozwolenia budowlane na realizację przedsięwzięcia. Teraz czekamy na dotacje potrzebne do realizacji robót. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku rozpocznie się stabilizacja osuwających się terenów, jej koszt sięgnie kwoty 2,5 mln zł.

Każda powódź niszczy drogi. Pomoc publiczna ogranicza się do infrastruktury gminnej, bez możliwości wydatkowania jakichkolwiek pieniędzy na drogi prywatne. Corocznie w budżecie gminy przeznaczamy duże środki na odbudowę dróg gminnych, szukamy też wsparcia, gdzie tylko to jest możliwe, gdyż potrzeby w tym zakresie są ogromne.



Oświata i sport

Gmina Nawojowa ma 8 placówek oświatowych; 6 szkół podstawowych, 1 gimnazjum i 1 przedszkole. Poprawa i rozbudowa bazy szkolnej, zapewnienie im nowoczesnego wyposażenia, jest jednym z najważniejszych zadań samorządu. Wydatkujemy na ten cel środki z własnego budżetu i pozyskujemy pieniądze z dostępnych źródeł. Dzisiaj, wszystkie obiekty oświatowe, z wyjątkiem budynku SP w Nawojowej, są odnowione. Przeprowadzono w nich termomodernizację bądź położono nową elewację. Dodatkowo, młodzież każdej ze szkół ma możliwość odbywania zajęć wychowania fizycznego na boiskach znajdujących się w każdej wsi. Szczególnie nowoczesne obiekty znajdują się we Frycowej, Żeleźnikowej Wielkiej i obok przedszkola w Nawojowej. Placówki te mają nowoczesnie wyposażone kąpiki zabaw dla najmłodszych, a w 4 z nich są piękne place zabaw usytuowane w pobliżu budynków. Dzieci ze szkoły w Żeleźnikowej Małej, od nowego roku szkolnego będą mogły korzystać z placu rekreacyjnego wykonanego za środki PROW UE i gminnych, wyposażonego między innymi w funkcjonalne szatnie, łazienki, boisko do piłki plażowej, stół do tenisa na świeżym powietrzu oraz mini plac zabaw. Koszt tego przedsięwzięcia, to kwota 435 213,4 zł, przy dotacji PROW 261 957,23 zł. W budynku dla „zerówki” w Żeleźnikowej Wielkiej, w ostatnich latach rokrocznie wykonywano szereg prac remontowych, polegających na wymianie stolarki okiennej, budowie chodników miejsc do zabawy, oraz odnowienia pomieszczeń i sanitariatów. Prace te sfinansowano głównie z dotacji celowej dla przedszkoli oraz pozyskanemu staraniem kierownictwa szkoły i nauczycieli, wsparciu z WUP w Krakowie w kwocie 80 803 zł. Otoczenie budynku szkoły podstawowej wzbogaciło się o nowy plac zabaw dla dzieci o wartości 121 636,27 zł, z wykorzystaniem dotacji w ramach programu „Radosna Szkoła” w kwocie 60 818,00 zł. Budynek SP we Frycowej został w ubiegłym roku poddany termomodernizacji, wymieniono też okna, wszystko za kwotę 418 755,39 zł, przy wsparciu 187 212,62 zł z WFOŚ. Obiekt ma teraz nowy wygląd

Wydatki na usuwanie skutków klęsk żywiołowych w gminie Nawojowa w latach 2011-2014

Wyszczególnienie	Lata			
	2011	2012	2013	2014
Straty powodziowe z lat 2009 – 2011 w gminie Nawojowa kształtowały się na łącznym poziomie 2 683 630 zł /2009 r. – 269 500 zł, 2010 r. – 1740 000 zł, a otrzymane dotacje na ich usuwanie wyniosły łączną kwotę 2 380 351 zł /2009 r. – 688 351 zł, 2010 r. – 1 332 000 zł, 2011 r. – 360 000 zł/.				
Wielkość strat powodziowych	674 130,00	-	-	353 00,00
Wielkość udzielonej dotacji	360 000 – na drogi 2 306 312 dotacja osuwiskowa na Pustkę	306 558,00 93 210,00 – dotacja osuwiskowa na Pustkę i Popardową	416 249,00 42 863,00 – dotacja osuwiskowa w Popardowej	69 213,00
Dotacje inne:	120 000 - F. Solid. UE	-	-	-
Kwota wydatków na usuwanie skutków klęsk żywiołowych	3 100 615,40	417 275,10	539 913,00	213 000,00
- majątkowych	3 034 552,50	399 740,72	527 193,58	86 527,18
- innych	66 062,90	17 543,38	10 881,00	126 472,82

i znacznie lepsze parametry energetyczne, obniżające koszty jego utrzymania. Obecnie, rozpoczynają się prace adaptacyjne wolnych pomieszczeń szkoły, z przeznaczeniem ich docelowo dla przedszkolaków. Dodatkowo, zainstalowana zostanie winda zewnętrzna, tak by obiekt spełniał wszelkie wymogi określone współczesnym prawem. Koszt tego przedsięwzięcia, to kwota 352,1 tys. zł. Najnowocześniejszą bazę posiada Przedszkole Publiczne w Nawojowej, dzięki środkom MRPO, przeznaczonym na modernizację infrastruktury oświatowej i środkom PROW, na infrastrukturę komunalną. Nowoczesne boisko wielofunkcyjne, plac zabaw oraz parking stwarzają dzieciom warunki do bezpiecznej zabawy, a mieszkańcom możliwość czynnego uprawiania wielu dyscyplin sportowych. Koszt przedsięwzięcia, to kwota prawie 2,3 mln zł, przy dotacji ok. 60%. Od ubiegłego roku można tam również korzystać z małej siłowni na świeżym powietrzu, zlokalizowanej na działce przedszkola. Już niedługo, znacznie większa siłownia powstanie na stadionie. Stosowny wniosek do PROW-u złożony został poprzez lokalną grupę działania i czeka na ostateczną decyzję zajmując pierwsze miejsce listy rankingowej programu.

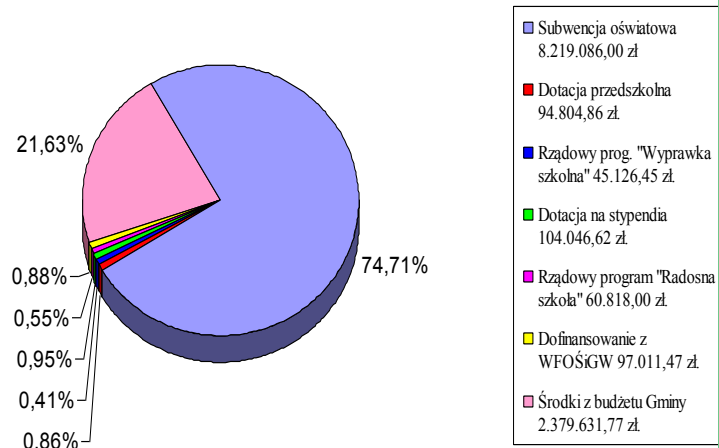
Szkoła Podstawowa w Nawojowej doczeka się wreszcie nowego budynku. Gmina wystąpiła o pozwolenie budowlane i żyjemy nadzieje, że jeszcze w tym roku przeprowadzony zostanie przetarg na realizację I etapu inwestycji tj. wykonania obiektu w stanie surowym. Niestety, z powodu wejścia w życie nowych przepisów dotyczących parametrów energetycznych nowych budynków publicznych, zmuszeni zostaliśmy do zmiany projektu i pozwolenia budowlanego.

Wysoki koszt budowy, sięgający prawie 13 mln zł, zmusza nas do etapowej realizacji zadania. Do końca nie wiadomo, czy i w jakim zakresie skorzystamy z dofinansowania zadania. Z pewnością złożymy wniosek do

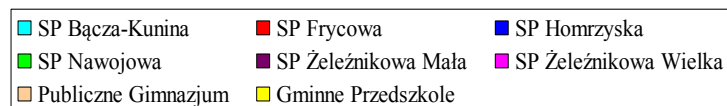
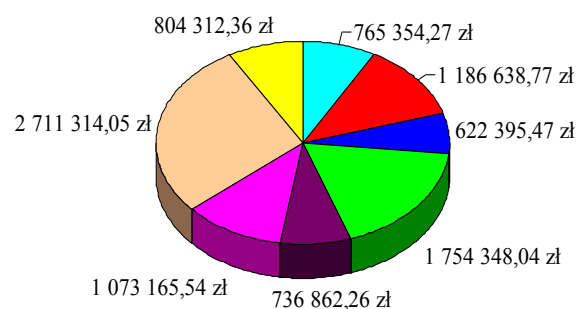
Oświata w gminie Nawojowa – dane liczbowe

Wyszczególnienie	Rok			
	2011	2012	2013	2014 / plan/
Liczba uczniów:				
-gimnazjum	355	354	354	350
-szkoły podstawowe	695	689	665	631
-oddziały „0”	85	136	101	138
-przedszkole	99	71	89	115
Razem	1234	1250	1209	1234
Koszty funkcjonowania oświaty - ogółem	9,44 mln	10,51 mln	11,00 mln	11,35 mln
Dofinansowanie z budżetu gminy	1,53 mln	1,74 mln	2,38mln	2,76 mln
% udział wydatków na oświatę w budżecie	33,9	47,7	47,5	39,6
Wydatki na dożywianie w szkołach	87 869,92 /337 uczniów/	87 420,00 /332 uczniów/	95 283,93 /362 uczniów/	99 148 /324 uczniów/.
Stypendia szkolne	152 856,80 /674 uczniów/	135 787,00 /657 uczniów/	130 058,28 /692 uczniów/	74 529,02 /357 uczniów/ I pół./

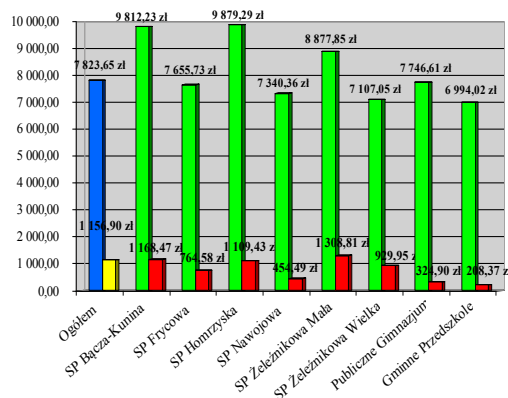
Koszt utrzymania oświaty w 2013 roku – 11.000.525,17 zł



Koszt utrzymania placówek oświatowych w 2013 roku



Koszt utrzymania placówki na jednego ucznia/mieszkańca w 2013 roku



programu LEMUR o dotacje związaną z klasą energetyczną budynku, do Marszałka Województwa o środki na częściowe pokrycie kosztów budowy sali gimnastycznej, boiska i być może przedszkola ze żłobkiem. Są one już zaprojektowane i prawdopodobnie na bieżąco będą dotowane ze środków MRPO.

W latach 2011-2014

- na utrzymanie, remonty, wyposażenie, budowę i prowadzenie szkół na terenie wydano łącznie kwotę 42 302 488,89 zł.

- na inwestycje oświatowe wydano kwotę 1 476 666 68 zł

- na remonty wydankowano kwotę 271 441,71 zł

- za zakupy pomocy naukowych wydano 249 005,93 zł

- 3 szkoły brały udział w projektach wspierających rozwój szkół gminnych finansowanych ze środków europejskich - szkoły te wzbogaciły się o 16 komputerów, 1 tablice interaktywną, 1 kamerę cyfrową i 1 projektor

- 354 uczniów zostało objętych wsparciem poprzez uczestnictwo w projektach

- 10089 – liczba dodatkowych godzin lekcyjnych

- 594 239 90 zł – koszt prowadzenia dodatkowych zajęć

- 876 319,42 zł – łączna wartość programów edukacyjnych

Istotnym uzupełnieniem infrastruktury oświatowej jest nawojowski stadion, pozwalający na organizowanie zawodów lekkoatletycznych rangi wojewódzkiej. Wyposażony w 5-cio torową bieżnię tartanową, skocznnię do skoków w dal, stanowiska do pchania kulą, trybuny oraz murawę do piłki nożnej, stanowi wizytówkę Nawojowej i staje się miejscem codziennych odwiedzin przez coraz liczniejszą grupę entuzjastów czynnego spędzania czasu wolnego.

Stanowi też ofertę Nawojowej kierowaną do środowisk związanych z działalnością sportową. Mam nadzieję, że spełnią się marzenia Jana Pyrca, który w latach 60 – tych minionego wieku, budując poprzedni obiekt, tworzył warunki do rozwoju sportowych talentów uczniów technikum rolniczego i zawodników Ludowych Zespołów Sportowych. Teraz znowu, na stadionie będą się odbywać zawody przyciągające rzesze kibiców, mieszkańców Ziemi Nawojowskiej i gości, a nade wszystko będzie on kuźnią mistrzów sportowych, o których usłyszymy w mediach ogólnopolskich, a może nawet zagranicznych. Koszt realizacji przebudowy stadionu wyniósł 1,7 mln zł, przy 70% dofinansowaniu z UE.

Wydatki na sport i turystykę w latach 2011-2014

Wyszczególnienie	Lata		Razem		
	2011	2012	2013	2014/plan/	
LKS Nawoj	31 000,00	31 000,00	36 700,00	40 000,00	138 400,00
KPT	14 000,00	14 000,00	18 300,00	20 000,00	66 300,00
Pozostałe	107 761,22	781 851,55	1 191 013,86	705 401,64	2 786 028,27
-majątkowe	-	675 203,19	1 057 097,18	599 889,64	2 332 190,02
-inne	107 761,22	106 647,36	133 916,68	105 512,00	453 837,26

Kultura i ochrona dziedzictwa kulturowego

Dziedzictwo kulturowe każdego narodu, to nie tylko zabytki materialne, materialne świadectwa jego przeszłości i cuda przyrodnicze, ale również dziedzictwo niematerialne, które tworzy naszą zbiorową pamięć. Jeśli kultura materialna podtrzymuje tożsamość narodu, to z pewnością dziedzictwo duchowe, niematerialne tworzy ją, kształtuje, wzbogaca i pobudza do materialnego wyrażania.

Na terenie gminy stoi pałac Stadnickich, który pod koniec ubiegłego roku powrócił do dawnych właścicieli. Jaka będzie jego przyszłość? Zdecydują spadko-



biery. Oprócz kompleksu pałacowo-parkowego wraz z 2 kapliczkami, gmina Nawojowa ma kilkadziesiąt zabytków w kościołach parafialnych, a budynki świątyni w Nawojowej i Żeleźnikowej Wielkiej, również wpisane są na listę obiektów chronionych. Dodatkowo nagrobki, ołtarze, obrazy, monstrancje, kielichy i ornaty mają niezwykłą wartość archiwalną. O ich stan dbają z wielką pieczołowitością proboszczowie obu parafii. W ostatnich 3 latach wykonali w kościołach szereg prac renowacyjnych i zabezpieczających: np. wymiana wieżyczki i pokrycia dachowego w Nawojowej i całkowite odrestaurowanie polichromii i ambony w Żeleźnikowej Wielkiej, Gmina nie posiada własnych zabytków materialnych, z wyjątkiem otoczonej opieką konserwatorską - Alejki Lipowej w Nawojowej, ale za to pieczołowicie dba o niematerialną stronę dorobku kulturowego. Od szeregu lat działa Gminny Ośrodek Kultury i Gminna Biblioteka Publiczna. Instytucje te tworzą ciekawą ofertę, proponując różne formy współpracy, udziału w licznych zajęciach, imprezach, umożliwiając korzystanie z pokaźnego księgozbioru, internetu przez różne grupy wiekowe mieszkańców. 25 letnie doświadczenie Zespołów Regionalnych:

„Nawojowiaczy” i „Piecuchy”, stworzyło rozpoznawalną markę, gwarantującą wysoki poziom artystyczny koncertów i spowodowało, że nazwy tych zespołów kojarzone są jednoznacznie z tradycją kultury lachowskiej i z naszą Nawojową. Działająca przy GOK-u Gminna Orkiestra Dęta uczestniczy w najważniejszych uroczystościach kościelnych i świeckich, a funkcjonujące we Frycowej Stowarzy-

szenie „Tradycja i Przyszłość” stanowi istotne wsparcie działań promujących rodzimą kulturę, organizując imprezy, kursy, konkursy, akcje charytatywne. Uzupełnieniem całości działań w zakresie kultury są prowadzone przez szczególnie aktywnych nauczycieli liczne grupy taneczne i zespoły uczniowskie w poszczególnych szkołach i przedszkolu. Aktywność mieszkańców zaangażowanych w różne formy wspierania kultury powoduje, że corocznie organizowane są liczne przeglądy, festiwale, konkursy. Wymienić tu należy: Koncert Noworoczny, Jasełka w GOK-u i w Gimnazjum, Konkurs Świąteczny „Obyczajem Ojców Naszych”, Przegląd Kolędniczy,

Konkurs Szopek, Konkurs Recytatorski, Przegląd Palm i Kiermasz Wielkanocny, Konkurs „Nasza Mała Ojczyzna”, Festyn z okazji Święta Wsi Polskiej, Spotkanie „Bieśiaduj razem z nami” w czasie Agropromocji, Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej. Dzięki remontowi budynku, za kwotę 124 234,11 zł przy dofinansowaniu 78 973,00 zł z PROW Lider+ i doposażeniu GOK w nowoczesną scenę wolnostojącą wraz z pełnym zapleczem technicznym, zakupioną za kwotę 140 835 zł przy wsparciu PROW – Lider+ w kwocie 90 809 zł, od bieżącego roku Nawojowa staje się miejscem organizowania bardzo atrakcyjnego Festiwalu Wyszehradzkiego, gdzie będziemy mogli podziwiać występy artystów z wielu krajów Europy, tak

Wydatki na funkcjonowanie GOK, GBP i dotacje do stowarzyszeń w latach 2011-2014

Wyszczególnienie	Lata		Razem	2013	2014/plan/	
	2011	2012				
GOK	303 000,00	306 029,50	364 700,00	320 000,00	1 293 729,5	
Biblioteka	227 000,00	227 000,00	240 000,00	250 000,00	944 000,00	
Stowarzyszenie „Tradycja i Przyszłość”	-	5000,00	5000,00	5000,00	15 000,00	

jak w roku bieżącym, kiedy gościliśmy kilkanaście zespołów z Czech, Polski, Słowacji i Węgier.

Gmina Nawojowa nawiązała współpracę z gminą Forbasy i Wielki Lipnik na Słowacji, miastem Janoshalma na Węgrzech i gminą Wicko na polskim wybrzeżu. Współpraca z Węgrami i Pomorzanami z Wicka rozwija się wspaniale, z tego faktu korzystają szczególnie dzieci i zainteresowani mieszkańcy, promując naszą kulturę i osiągnięcia gospodarcze, ale też poznają piękno nadmorskiego krajobrazu, problemy i sukcesy przyjaciół. Szczególnym wyrazem tej współpracy są corocznie pobyty delegacji siostrzanych jednostek na wystawie Agropromocja w Nawojowej i wystawianie własnych stoisk z charakterystycznymi dla nich produktami sztuki artystycznej, rękodzielniczej, rzemieślniczej, przemysłowej.

Pomoc społeczna

Pomoc społeczna, jako instytucja polityki społecznej państwa ma na celu umożliwienie osobom i rodzinom przezwyciężanie trudnych sytuacji życiowych, których nie są one w stanie pokonać sami, wykorzystując własne uprawnienia i możliwości.

Jako instytucja pomocnicza, ma wspierać obywateli w zaspokajaniu ich potrzeb życiowych, ale nie wyręczać w tym działaniu. Osoby i rodziny korzystające ze świadczeń, powinny usamodzielniać się, integrować ze środowiskiem. Celem pomocy społecznej jest również zapobieganie powstawaniu marginalizacji osób i rodzin, a więc profilaktyka, należąca do najtrudniejszych zadań tej dziedziny gminnej działalności. Gmina Nawojowa należy do mało zasobnych jednostek. Świadczy o tym, między innymi wskaźnik G tj. dochodów własnych na mieszkańca, podawany corocznie przez ministra finansów.

Dochody podatkowe gmin powiatu nowosądeckiego w 2013 r. - wskaźnik G

Krynica-Zdrój - 1 413,22, Grybów (miasto, gmina) - 622,37 oraz - 466,25

Nowy Sącz - 1 394,98, Łabowa - 598,98, Muszyna - 1 100,28, Nawojowa - 594,78, Gródek nad Dunajcem - 876,43, Rytro - 562,27, Chełmiec - 874,64, Kamionka Wielka - 537,87, Łososina Dolna - 843,43, Podegrodzie - 506,93, Piwniczna Zdrój - 647,72, Łącko - 454,68, Stary Sącz - 637,95, Korzenna - 418,43.

Poz iom dochodów w znacznym stopniu określa możliwości finansowe gminy w zakresie wspierania mieszkańców, szczególnie w tych dziedzinach, gdzie wydatkowane środki muszą pochodzić z budżetu własnego, ale oczywiście w żaden sposób nie zwalniają gminę z obowiązku świadczenia pomocy tam, gdzie jest ona konieczna. Jest u nas wiele osób, dla których pomoc stała, bądź okresowa jest z różnych względów absolutnie niezbędna. Realizacją zadań pomocowych zajmuje się GOPS, jego pracownicy w każdym przypadku, jeśli tylko powezmą informacje o konieczności udzielenia stosownej pomocy, po zapoznaniu się z uwarunko-

waniami, świadczą takie usługi. W wielu przypadkach spotykamy się jednak z żądaniem, bez chęci współpracy w momencie składania właściwych dokumentów, jako załączników do wniosku o pomoc. To niestety powoduje zwłokę w podjęciu ostatecznej decyzji i wprowadza niepotrzebne zdenerwowanie. Należy pamiętać, że wydatkowanie środków publicznych musi w każdym przypadku odbyć się zgodnie z obowiązującym prawem.

GOPS w Nawojowej finansował w latach 2011-2014 między innymi: pobyt w domu pomocy społecznej dla 34 osób /750 tys. zł/, zasiłki rodzinne /56054 zasiłki na kwotę 5,1 mln zł wraz z 25018 dodatkami na kwotę 345 mln zł/, świadczenia opiekuńcze na kwotę 2,47 mln zł,

Środki przeznaczone na opiekę społeczną w latach 2011-2014 w gminie Nawojowa

Wyszczególnienie	Lata		Razem	2013	2014/plan/	
	2011	2012				
Plan ogółem	4 882 737,30	4 783 260,78	4 586 263,53	4 807 879,43	19 060 141,04	
Dotacje	4 155 821,08	4 074 366,67	3 726 471,36	3 640 825,70	15 597 484,81	
Środki własne	600 032,93	597 205,53	645 779,91	938 848,84	2 781 867,21	
Dotacja celowa POKL - UE	126 883,29 /17 osób/	111 688,58 /14 osób/	214 012,26 /35 osób/	228 204,89 /36 osób/	680 789,02 /102/	

zasiłki z tytułu urodzenia dziecka, na kwotę 336 tys. zł, 864 zasiłki z funduszu alimentacyjnego, na kwotę 390 tys. zł, składki emerytalne i rentowe, na kwotę 295 tys. zł, składki na ubezpieczenie zdrowotne dla 133 osób, na kwotę 63,4 tys. zł, zasiłki okresowe dla 127 osób, na kwotę 191,3 tys. zł, zasiłki celowe dla 552 rodzin, na kwotę 259,4 tys. zł, pokrycie kosztów żywienia w SO Sz-W dla 24 osób na kwotę 11,7 tys. zł, świadczenia pielęgnacyjne dla 62 osób, na kwotę 97,0 tys. zł, dożywianie 23 uczestników ŚDPS w Nowym Sączu, dożywiania ogółem na kwotę 629 tys. zł.

Istotnym problemem w gminie jest bezrobocie, szcze-

gólnie wśród kobiet, osób młodych i mających niskie wykształcenie. Poprzez organizację robót publicznych, prac społecznie użytecznych i staży zawodowych, gmina corocznie zatrudnia kilkanaście osób, szczególnie potrzebujących wsparcia bądź pragnących zaistnieć na rynku pracy. Kwalifikacja osób do powyższych zajęć odbywa się przy ścisłej współpracy pomiędzy GOPS – em, PUP i UG. Zatrudnienie tych osób finansowane jest głównie z dotacji celowej PUP. Pracownicy owi biorą udział w pracach związanych z drobnymi remontami, utrzymaniem porządku, pielęgnacją zieleni, wykaszaniem rowów przydrożnych, sprawowaniem dozoru na wszystkich obiektach sportowych w gminie oraz wykonywaniem prac pomocniczych w urzędzie.

Wiele rodzin ze względów finansowych pozbawionych było możliwości korzystania z Internetu. Dzięki realizacji projektu „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu mieszkańców Gminy Nawojowa” 200 rodzin otrzymało zestawy komputerowe i 5 letni okres bezpłatnego dostępu do Internetu. Wartość projektu realizowanego w 100% z dotacji PO IG – UE wyniosła: 1 155 220,00.

Pracownicy robót publicznych, prac społecznie użytecznych i stażystów w latach 2011-2014.

Wyszczególnienie	Lata	Razem			
	2011	2012	2013	2014/plan/	
Pracownicy robót publicznych	16	18	14	13	61
Pracownicy prac społecznie użytecznych	-	9	12	21	42
Stażysci	7	7	4	4	22

Co na przyszłość?

Podstawą wszelkich skutecznych działań jest dobra współpraca pomiędzy radnymi, sołtysami i mieszkańcami oraz wysoki poziom merytoryczny kadry administracyjnej realizującej określone zadania. W mijającej kadencji wszyscy pracownicy UG brali udział w licznych szkoleniach organizowanych w ramach programów UE: „Akademia samorządowa” i „e-urząd” realizowanych przez ECFU Starostwa Nowosądeckiego i kilku gmin, a także na bieżąco doskonalą swoje umiejętności uczestnicząc w merytorycznych zajęciach i konferencjach. Aby w coraz lepszych warunkach obsługiwać mieszkańców, od kilku lat dostosowuje się do tego celu nawojowski urząd. W bieżącym roku, z pomocą dotacji WFOŚ w Krakowie, za kwotę 432 tysięcy zł dokonano ocieplenia budynku, wymieniono okna w piwnicach, wyremontowano uszkodzoną więźbę i pokrycie dachowe. W ten sposób zakończono planowaną termomodernizację wszystkich budynków użyteczności publicznej na terenie gminy. W przyszłości, pozostanie jeszcze do zrobienia wentylacja pomieszczeń i ewentualnie zastosowanie odnawialnej energii do ogrzewania.

Coraz częstszym, niepokojącym zjawiskiem jest wzrost ubóstwa rodzin oraz funkcjonowania w rodzinach ludzi starszych, schorowanych, niedołączonych. Podobnie, jak w krajach zachodnich, rośnie zapotrzebowanie na usługi instytucji opiekuńczych. Gmina w niedalekiej przyszłości musi podjąć temat budowy komunalnych domów socjalnych i zorganizowania opieki dla osób w podeszłym wieku.



Dla stworzenia znaczącej liczby nowych miejsc pracy, podjęto starania o utworzenie w Nawojowej Strefy Aktywności Gospodarczej dla usług o charakterze: edukacyjno – opiekuńczo - zdrowotnym. Prace w tym zakresie są już zaawansowane i jeśli powiat otrzyma finanse, będą mogły rozpocząć się w 2016 r. Wykorzystując niebywałe walory krajobrazowe, istnieje szansa na podobne działania w gminie dla usług o charakterze turystycznym. Wymagać to będzie jednak zgody właścicieli na odsprzedaż gruntów / min. 2 ha/ i wybudowanie przez gminę dróg dojazdowych. Wszystko musi jednak odbywać się po kolei. Radni bieżącej kadencji, jako priorytet wskazali budowę szkoły w Nawojowej, dalszą rozbudowę sieci wodno – kanalizacyjnej, sieci dróg oraz poprawę jakości powietrza, dlatego też przy ograniczonych zasobach finansowych gminy procesy te będą postępować wolno. To nie znaczy, że nie będziemy ich poruszać, a nawet przygotowywać pewne działania, bowiem kiedy realizacja ze względów finansowych będzie możliwa, sprawy formalne będą już za nami. Spoglądając wstecz na dorobek w minionych latach, optymistycznie widzę przyszłość i jestem pewien, że wspólnie ze zdecydowaną większością mieszkańców można jeszcze wiele zrobić dla dobra ogółu.

wójt Stanisław Kiełbasa (fot. arch. gminy, na zdjęciach inwestycje z mijającej kadencji).



AGROPROMOCJA 2014

Ciekawie, atrakcyjnie, oryginalnie

Ta największa impreza promocyjno-handlowa branży rolniczej w Małopolsce rozwinęła się przez ćwierć wieku imponująco. Każda kolejna edycja przynosi nowe oferty dla uczestników i publiczności, stara się zadość uczynić najbardziej aktualnym potrzebom ludzi zajmujących się strategicznym działem krajowej gospodarki.

ducha i dla stołu.

- *W tym roku miejsca wystawowe znikną z pałacowego dziedzińca, włości Stadnickich – mówi wójt Nawojowej Stanisław Kiełbasa. Obiekt powrócił do właścicieli i nie będzie służył celom organizacyjnym Agropromocji. Wykorzystane zostaną tereny Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych, Centrum Kształcenia Prak-*

czej, ogrodniczej, mechanizacyjnej, agroturystycznej i ochrony środowiska, a także budowlanej, rzemieślniczej, samochodowej, instytucji świadczących usługi doradcze, finansowe, ubezpieczeniowe. Swoje stoiska, punkty handlowe i usługowe wystawią firmy zajmujące się wytwarzaniem urządzeń do produkcji rolniczej, przetwórstwa, ogrodnictwa, pszczelarstwa, motoryzacyjne, pojawią się banki, urzędy instytucje, szkoły, oferenci agroturystyki, rękodzielnicy, artyści ludowi (w tym reprezentanci zanikających zawodów), Koła Gospodyń oferujące dziedzictwo kulinarne regionu. Scenę wypełnią muzycy, tancerze młodzi i starzy kultywujący tradycje przodków. Goście otrzymają stosowne wydawnictwa i biuletyny informacyjne.

Tradycyjnie już, patronat nad Agropromocją objęli minister rolnictwa i rozwoju wsi, marszałek województwa małopolskiego, wojewoda małopolski.

Stroną organizacyjną Międzynarodowej Wystawy Rolniczej zajął się Małopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego przy współudziale Województwa Małopolskiego – Sekretariatu Regionalnego KSOW, Starostwa Powiatu Nowosądeckiego, Urzędu Gminy Nawojowa, Małopolskiej Izby Rolniczej, Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Wincentego Witosa oraz Centrum Kształcenia Praktycznego i Ustawicznego w Nawojowej. **Oto co proponują odwiedzającym wystawę organizatorzy.**

Wystawa mechanizacyjna

opracował Marian Kulpa

Większość wystawców branży mechanizacyjnej będzie prezentować szeroką gamę nowych ciągników rolniczych znanych marek na polskim, europejskim i światowym rynku: „New Holland”, „Deutz-Fahr”, „Case”, „Massey Ferguson”, „Class”, „Valtra”, „Steyr”, „Zetor” i „Ursus”.

O „polską markę ciągników” pyta się wiele osób uprawiających ziemię, bowiem „URSUS” to ponad 120 lat



Kroliki mają swoich zwolenników

- *Zaczynała się skromnie, z obawami o wystawców i zainteresowanych gości, ale był to strzał w dziesiątkę, tak wspominał pierwszą Agropromocję jej współtwórca, Jan Basta ówczesny dyrektor nowosądeckiego ODR usytuowanego w Pałacu Stadnickich. Od tamtej pory stało się jasne, że będzie wzrastać zainteresowanie technicznymi nowinkami, nowoczesnymi produktami, branżami około rolniczymi, potrzebą poznawania zmieniających się przepisów prawnych, ekonomicznych i finansowych. Z każdym kolejnym rokiem rosła liczba wystawców i zwiedzających. Impreza gości przeciętnie grubo ponad 40 tys. osób, a promuje się na niej prawie 500 różnego rodzaju firm oraz indywidualnych kontrahentów z kraju i zagranicy. Można tu zawsze nawiązać partnerskie kontakty, zakupić potrzebne do rozwoju własnej instytucji nowości oferowane na rynku. Wszystkiemu towarzyszy bogata oprawa artystyczna, prezentacje dorobku kulturalnego regionu, pokaz tradycji kultywowanych... dla*

tycznego i Ustawicznego oraz miejsca wskazane przez Urząd Gminy. Charakter zostanie zachowany, a przedsięwzięcie zyska na pewno nowego „ducha”. Zmiany przeważnie wychodzą na dobre.

- *Nie wyobrażam sobie przeniesienia imprezy w zupełnie inne miejsce – dodaje dyrektor wojewódzkiego ODR w Karniowicach – Bronisław Dutka. Ten pomysł tu się urodził, dojrzał, zyskał sławę, niech więc tu pozostanie. Zawsze możemy liczyć na pomoc nawojowskiego samorządu, szkoły i tutejszej społeczności.*

Agropromocja zgromadzi, jak zawsze, wystawców branży rolni-



Nowoczesna technika ciekawi

rozwoju mechanizacji polskiego rolnictwa, bez wątpienia najstarsza polska marka pojazdów, maszyn i urządzeń wytwarzanych dla jego potrzeb. Na pewno po raz kolejny prezento-

Konkurs potraw regionalnych

opracowała **Lucyna Kmak**
Organizacje KGW wybierane są do



Kramy handlowe przed pałacem

wane będą ciągniki „małe” i maszyny do prac na stromych zboczach oraz podstawowe maszyny i sprzęt: uprawowy do zbioru pasz z użytków zielonych, do sporządzania sianokiszzonek i nawożenia nawozami naturalnymi.

Wystawa rękodzieła ludowego

przygotowała **Lucyna Kmak**

Jedną z głównych atrakcji Agropromocji 2014 będzie wystawa rękodzieła ludowego, połączona z degustacją potraw regionalnych i informacją turystyczną.

Swoje prace zaprezentują rzeźbiarze, malarze, garncarze, wikliniarze, koronczarki, twórcy biżuterii, ozdób tradycyjnych, kwiatów z bibuły, ludowych strojów regionalnych. Można będzie podziwiać tkanie gobelinów, robotę bednarza, kowala, maziarza, smakowa tradycyjnę wypieki.

Wystawa budownictwa i wyposażenia wnętrz

opracował **Tomasz Stanek**

Największą grupą wystawców będą firmy wyspecjalizowane w nowoczesnych systemach grzewczych oraz producenci kotłów centralnego ogrzewania. Licznie pojawią się producenci i dystrybutorzy materiałów budowlanych i elementów wykończeniowych mających zastosowanie w budynkach mieszkalnych i gospodarczych. Dużą powierzchnię wystawienniczą zajmować będzie ekspozycja domków drewnianych, altan, kompletów ogrodowych, a także wyrobów ślusarstwa i kowalstwa artystycznego.

konkursu z różnych stron Małopolski - można raczyć się potrawami z: gorlickiego, nowosądeckiego, limanowskiego, nowotarskiego, bocheńskiego, brzeskiego, krakowskiego. Prawie każdy powiat, to inna grupa etniczna. Również w tym roku będziemy podziwiać kulturę Pogórzan, Łemków, Lachów, Górali, Krakowiaków. Oprócz degustacji potraw, prezentowanych na wspaniałe udekorowanych elementami ludowymi stołach, na uwagę zasługują wielobarwne, pieczołowicie zachowywane stroje ludowe gospodyń, przyśpiewki wykonywane przez kapele regionalne podczas konsumpcji, gwara używana przez przedstawicielki KGW i muzyków.

Wystawa zwierząt

opracował **Wincenty Kmak**

Współorganizatorami wystawy są: Polska Federacja Hodowców Bydła Mlecznego i Producentów Mleka – Przedstawicielstwo i Biuro w Krakowie, Galicyjski Związek Hodowców i Producentów Bydła w Gorlicach, Tatrzańsko Beskidzka Spółdzielnia Producentów „Gazdowie” w Leśnicy, Krajowe Centrum Hodowli Zwierząt w Warszawie oraz Krajowy Związek Hodowców Szynszyli z siedzibą w Myślenicach (KZHS).

Bydło mleczne

Zaprezentowane zostaną 24 sztuki krów mlecznych rasy: polska holsztyno-fryzyjska, simental, polska czerwona, polska czerwono-biała

Na ringu wystawowym zostanie przeprowadzona wycena zwierząt. Te, o największej wartości otrzymają tytuł championa, a z nich wybrany zostanie champion wystawy.

Owce

Bacowie zrzeszeni w Tatrzańsko Beskidzkiej Spółdzielni Producentów „Gazdowie” wprowadzą na teren wystawy około 300 owiec, będzie to „Pokazowy Redyk Bacowski”, towarzyszyć mu będzie kapela góralska z pieśniami pasterskimi. Prowadzone będą pokazy „pucenia oscypków” i serów gazdowskich oraz promocje i degustacje produktów z mleka i mięsa owczego.

Po raz drugi w historii Agropromocji przeprowadzone zostaną Mistrzostwa Polski w Strzyżeniu Owiec Metodą Tradycyjną.

Wystawa Szynszyli i Królików

Około 24 hodowców zaprezentuje swoje hodowle. Zwierzęta zostaną wycenione, najlepszym przyznane zostaną tytuły championa, a hodowcy otrzymają nagrody. Hobbystom zaprezentują też drób ozdobny, gołębie, pawie.

Wystawa i kiermasz ogrodnicy

opracowała **Iwona Smoleń**

Wystawcy oferować będą najwyższej jakości owoce i warzywa z czystych, ekologicznych terenów Małopolski



Oferta dla hodowców rogacizny

oraz przetwory z nich wykonane. Pojawi się bogata i ciekawa oferta materiału szkółkarskiego (drzewa i krzewy ozdobne – liściaste i iglaste, pnącza, rośliny skalne, rośliny wrzosowate, byliny, kwiaty balkonowe, rabatowe, zioła oraz szeroki wybór cebulek kwiatowych). Nie zabraknie kwiatów doniczkowych, egzotycznych kaktusów i sukulentów oraz storczyków. Ekspozycję uzupełni mała architektura ogrodowa.

XIV edycja konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów”

opracowała **Lucyna Kmak**

Organizowany od 2000 roku udowodnił, jak wspaniałą i oryginalną żywność mogą zaoferować polscy producenci konsumentom w kraju, w Unii Europejskiej i poza nią. To nasi laureaci mogą poszczycić się dziś unijnymi oznaczeniami, takimi jak **Chroniona Nazwa Pochodzenia**, **Chronione Oznaczenie Geograficzne** czy **Gwarantowana Tradycyjna Specjalność**, a także znakiem krajowym „**Jakość Tradycja**”. Przeważająca większość produktów wyróżnionych i nagrodzonych w konkursie wpisana jest na **Listę Produktów Tradycyjnych** przy Ministrze Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

(Skrótów na potrzeby gazety dokonała redakcja Przeglądu)



Smacznie, zdrowo, ludowo

Trudniejsze wyrazy: APASZ, AMPLA, BUGAJ, DOLNOPLAT, GABLE, GEMINI, GIEZ, KAR-BID, KRYL, NIAKLA, RANSZTYN, RAMADAN, STRIT, WALLENROD



Krzyżówka z „ogonkiem”. Postaw ogonek przy właściwej literze w rozwiązaniu hasła.

Rozwiązania nadsyłać na adres **Urzędu Gminy**. W nagrodę wylosowana zostanie ciekawa książka.

Odmiana smacznych jabłek	Drapieżny ssak morski	W lampie dawnego górnika	Gotyk lub rokokoko	15	„Konrad ...”	Sekwens w różnych kolorach	Typ amerykańskich kosmicznych	Paryski opryszek
	14			10	Czasem zżera aktora		4	
Pies, pinczer karłowaty						Były szef Unii Pracy		Partia ekologiczna
Skorupiak z antarktycznych wód					Model seata jak Wyspa			
5				6	Stolica na północy Afryki			
Clark, była gwiazda kina	Grzywiasta antylopa		Okres gorących dni		Błonkowska z żądlem	Muchówka, pasożyt bydła		
						Narodowy demokrata	Samolot jednopłatowy	Rzekomy mieszkaniec firmamentu
Rajd motocyklowy		Grecki bóg morza		12			13	
							9	Tytuł utworu Teresy Torąskiej
Scisły post muzułmanów		Stoi przy wiejskiej studni			Głośnie owad: piewik	Kwiaty ogrodowe: georginie		
								18
3							Lekkie odurzenie trunkiem	Gra podwórkowa dla dziewczynek
Przyjęcie tabletki	Nikczemnie		Przydatny w wiertarce		Błąd koszykarski			
						17		
Blankiet do wypełnienia					Dawny niewolnik	Barwny podkład pod tekstem	1	
Postrach piratów drogowych						Konny z lancą		
		11	7	8		Plemię germańskie	16	
Kula u nogi więźnia		Grażyna wspaniała plotkarka		2				

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 18 utworzą rozwiązanie – nazwę czasopisma

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

DNI GMINY WICKO 2014

ACH JAK PRZYJEMNIE

Pod koniec II dekady lipca, już po raz szósty odbyły się obchody Dni Gminy Wicko – największe, najwspanialsze święto zaprzyjaźnionej z Nawojową pomorskiej jednostki administracyjnej.

na najmiłszą postać ze świata magii w danym roku. Już podczas przemarszu wzbudzały nieklamany zachwyt widzów. Trzeba dodać, że posesje znajdujące się przy trasie i domy na okolicznych osiedlach udekorowano



Ozdobiony budynek mieszkalny

W piątek, 18 lipca uroczyste otwarto tam jubileuszowy festyn, podpisując także umowę o współpracy partnerskiej z belgijską miejscowością Zonnebeke. Dziękowano też gminie Nawojowa za dotychczasowe kontakty oraz firmom zewnętrznym za wsparcie i życzliwość. Po zakończeniu części oficjalnej, przed budynkiem Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Wicku zaprezentował się publiczności Kabaret „Czwarta Fala”, miejscowi artyści działający w GOK, przyjaciele z Głównicy oraz zespół Piecuchy wraz z kapelą, reprezentujący naszą Ziemię Nawojowską. Tego dnia, dla najmłodszych Wickowian przygotowane zostało miasteczko nauki i rozrywki, w którym każdy znalazł coś interesującego dla siebie.

WYDARZENIA SOBOTNIE

W sobotę 19 lipca, spod miejscowego Ośrodka Kultury wyruszył barwny korowód, maszerując na stadion sportowy w Charbrowie. Głównymi postaciami gromady były... czarownice, startujące w wyborach

bajkowymi postaciami, a najpiękniejsze ozdoby nagrodziło specjalne jury. Wreszcie nadszedł czas wyborczych ocen i ogłoszenia wyników. Oprócz dwóch wymienionych kategorii, odbył się również wybór najdziwniejszego środka lokomocji, pod hasłem - „Jazda na byle czym”. W gronie czarownic, wysoką drugą lokatę w swojej grupie wiekowej, zajęła nasza krajanka – Kinga Bieniek.

PROMOCJA I ZABAWA

Nawojowanie reklamowali swoją gminę na specjalnie przygotowanym stoisku. Były gadzety, wydawnictwa reklamowe, degustacje lachowskich przysmaków. Ale prawdziwą furorę zrobili, jak zawsze młodzi członkowie naszego sztandarowego zespołu folklorystycznego - „Piecuchy”. Własne przyśpiewki, regionalne melodie, a także standardy rozrywkowe grali wędrując po całej gminie

i w każdej sytuacji, jeśli tylko trafili na miejscową publiczność. Wszędzie ich było pełno i wszędzie witano ich radośnie okrzykami i brawami. Nie mniejszym powodzeniem może się pochwalić nasz muzyk, multiinstrumentalista, Wacław Cieślik. Koncert w jego wykonaniu, zarówno muzyki rockowej, jak też znanych evergreenów doskonale bawił publiczność. Na obiekcie sportowym gdzie organizowano świąteczny festyn, czekało sporo atrakcji, bezpłatne, nadmuchiwane powietrzem place zabaw, wioska czarownic, pokaz ogni w wykonaniu Teatru Młodych Gotów, kolorowe, wyposażone w bogaty asortyment handlowy stragany. Gwiazdami wieczornego koncertu uświetniającego jubileusz były grupy: ABBA Show oraz Cheri Ladies. Uznać jednak należy, iż rewelacją i atrakcją sobotniego widowiska stał się prowadzący imprezę - Krzysztof Skiba konferansjer, showman, muzyk. Jego sceniczne emploi zachwyciło publiczność.

Dziękując wszystkim zaangażowanym w organizację obchodów święta, władze samorządowe Wicka zapraszały do uczestnictwa w zabawie - za rok!

W niedzielny poranek, w kościele parafialnym w Charbrowie odprawiono specjalną mszę, którą prowadzono także w języku flamandzkim, jakim posługują się zaprzyjaźnieni Belgowie. W tym roku, w Wicku otworzono nowy dom kultury z zapleczem gastronomicznym, hotelowym, rekreacyjnym, nad jeziorem Łebsko. (Na podstawie relacji internetowej z Wicka oraz sprawozdania uczestników naszej delegacji – Sławomir Szymaczek) Fot. Archiwum GOK



FAMILIADA PO FRYCOWSKU

Pod koniec maja br. po raz drugi odbyła się na terenie Szkoły Podstawowej im. św. Jadwigi, w miejscowości Frycowa, rodzinna Familiada, połączona z obchodami Międzynarodowego Dnia Dziecka. Choć w zamiarze jest to impreza integracyjna lokalnej społeczności, to stanowi też powrót do tradycji pielęgnowanych tutaj w dawnych latach.

- *Kiedyś, były to festyny lipcowe* – wspomina Maria Dutka, emerytowana nauczycielka i jedna z liderów miejscowego Stowarzyszenia **Teraźniejszość i Przyszłość**. *W pobliżu szkoły ustawiano scenę do prezentacji, a potem służyła jako miejsce do wiejskiej potańcówki. Organizowano też zawody sprawnościowe i loterię fantową.* Niestety, z różnych powodów przedsięwzięcie to, choć lubiane przez mieszkańców, zanikło i dopiero teraz, lokalne stowarzyszenie postanowiło przywrócić je do życia.

W roku minionym odbyła się pierwsza edycja festynu w nowej formule. Zdecydowano, że impreza musi mieć charakter rodzinny i myślnie intensywnie ją nadać jej nazwę. Na wsi, nadal najbardziej zakodowany jest rodzaj zabawy zwanej festynem. Ponieważ tu chodziło o nieco inny charakter rozrywki postanowiono, że wiejskie świętowanie będzie „Familiadą”.

Do inicjatywy kulturalnej przystąpiła szkoła, wówczas kierowana przez zmarłą niedawno Marię Jankisz oraz Gminny Ośrodek Kultury. W murach doskonale wyposażonej placówki mogły odbywać się pogadanki, kursy dla uczestników, projekcje komputerowe i wystawy. Dzięki uprzejmości Małopolskiego Ośrodka Ruchu Drogowego dzieci odbyły szkolenie uprawniające do uzyskania karty rowerowej. Ratownicy Pogotowia Ratunkowego uczyli, jak udzielać pierwszej pomocy poszkodowanym, a druchowie z Państwowej Straży Pożarnej, jak zachować się podczas nagłych zdarzeń i kataklizmów. Obie propozycje programowe wypełniły również tegoroczną Familiadę.

Prawdziwym hitem rodzinnego spotkania jest „Koło fortuny” przygotowywane przez nawojowskie Nadleśnictwo. W tej pasjonującej loterii, można nie tylko poszerzyć wiedzę ekologiczną, ale również wygrać rośliny, które potem zasilają przydomowy ogródek, ciekawe wydawnictwa przyrodnicze i gadżety związane z leśną przyrodą. Wielką przyjemność sprawiła dzieciom Iza Drąg, kiedyś absolwentka frycowskiej szkoły, obecnie zajmująca się hodowlą koni. Przeprowadzony przez nią kucyk był podziwiany przez najmłodszą widownię i służył do pierwszych w życiu przejażdżek wierzchem. Pracownicy Świetlicy Środowiskowej zabawiały milusińskich różnymi zajęciami plastycznymi i zręcznościowymi. Na przykład, dziewczynki w minionym roku chętnie uczyły się wyplatania wianków kwiatowych. Tym razem próbowano zaangażować uczestników do udziału w konkursie wokalnym na rodzinną piosenkę. Niestety, trema nie pozwoliła niektórym przebrnąć eliminacji. Bezkonkurencyjna okazała się rodzina Sajdaków; Andrzej, Marta, Kasia, Marysia i Jaś, a za wiązanek melodii ludowych otrzymali nagrodę.

Nie wypalił konkurs tańca „polka na czas”, ale nagroda prezesa stowarzyszenia czeka na taneczne pary do przyszłego roku.

Przez żołądek do serca. Okazuje się, że to dobry sposób nie tylko na kawalerów, ale też na przełamanie „lodów” towarzyskich i zachęcenie do wspólnej biesiady. Panie z KGW przyrządziły prawdziwe rarytasy, najlepiej smakowały „pozioki” ze smalcem lub masłem (rodzaj ciasta niezwykle popularnego we Frycowej) i pierogi z przeróżnym nadzieniem (co najmniej 5 rodzajów).

Na wystawie podziwiano kunsztowne dzieła szydełkowe, obrusy, serwety, koronki wykonane przez Danutę Zajęc. Syn pani Danuty – Krzysztof prezentował natomiast widzom hafciarstwo komputerowe i oferował nadruki na osobiste garnuszki do herbaty i kawy. W cykl prezentacji „Familiady” włączył się również najmłodszy z Zajęców, wnuk pani Danusi – Bartłomiej, wspólnie z kolegami z klubu sportów walki „Halny” dali wspaniałą popis swoich umiejętności, propagując kulturę fizyczną, jako właściwy sposób spędzania wolnego czasu. Męska część uczestników Familiady, z pasją oddawała się zawodom futbolowym, to w gminie najpopularniejszy sport.

Warto wspomnieć jeszcze o konkursie z języka angielskiego, przygotowanym przez Ośrodek Edukacyjny – Szkoleniowy JAFEK we współpracy z nauczycielami Szkoły Podstawowej w Nawojowej. Wzięli w nim udział uczniowie z podstawówek, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych z gmin Nawojowa, Kamionka Wielka, Łabowa. Uczestnikom wręczono nagrody i dyplomy, a zwycięzców zaproszono na bezpłatny kurs językowy.

- *Warto zachęcać mieszkańców do udziału w Familiadzie – mówi pani Maria, to miłe chwile bycia razem i świetna zabawa, ale także powrót do tradycji, do naszych korzeni, określenie własnej tożsamości.*

(KaJot, fot. arch. stowarzyszenia)





Budynek nawojowskiej biblioteki

ZBLIŻA SIĘ JUBILEUSZ 70 LECIA

Wieści z Gminnej Biblioteki

„Czytanie książek, to najpiękniejsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła”

Wisława Szymborska

W dobie Internetu, elektronicznych mediów coraz częściej martwimy się o przyszłość drukowanych książek oraz instytucji nierozdzielnie z nimi związanych, jakimi są biblioteki publiczne. Ale chyba niesłusznie. Mimo wielkiej ekspansji urządzeń komputerowych, słowniki, podręczniki, literatura z różnych gatunków, ciągle ma swoje miejsce w świecie kultury, swoich zwolenników i nadal najlepiej kształtuje osobowość człowieka, rozwija jego intelekt i wyobraźnię. Również nasza, nawojowska placówka czytelnicza może poszczycić się sukcesami na różnych polach prowadzonej działalności.

Wszak wypożyczanie książek, propagowanie czytelnictwa to niezwykle ważne, ale nie jedyne zadanie Gminnej Biblioteki Publicznej. W sferze kulturalno-oświatowej organizowane są m. in. spotkania autorskie z pisarzami, konkursy literackie, plastyczne, recytatorskie, imprezy okolicznościowe, jak kiermasze, wieczorki literackie, oprócz tego promocja książek, wystawy tematyczne, no i oczywiście dla najmłodszych - lekcje biblioteczne i zabawy z książką.

CO WOLNO W BIBLIOTECE?

- *Chcemy, aby nasi czytelnicy mogli się w bibliotece także bawić, spotkać ciekawych ludzi, zdobyć nagrody za uczestnictwo w interesujących konkursach* – mówi dyrektor GBP w Nawojowej – Barbara Ogórek. Wśród młodzieży z placówek oświatowych powodzeniem cieszą się spotkania z autorami książek. W roku minionym gościli tu Tomasz Trojanowski i Marcin Brykczyński,

w ramach małopolskiego spotkania pisarzy z młodymi czytelnikami „Z książką na walizkach”. Z oferty tej skorzystała prawie setka uczniów w Żeleźnikowej Wielkiej i Bączej Kuninie (tam biblioteka prowadzi swoje filie). Przedszkolaki oraz najmłodsze dzieci z podstawówki we Frycowej w liczbie 160, spotkały się z popularną, telewizyjną ciotką Klotką – Ewą Chotomski, córką znanej poetki Wandy Chotomskiej. 16 maja 2014 roku, Gminna Biblioteka Publiczna w Nawojowej gościła pisarki – Barbarę Kosmowską i Joannę Jagiełło, autorki książek dla młodzieży i dorosłych. W roku ubiegłym nawojowskie placówki biblioteczne zorganizowały 41 imprez, w których uczestniczyło prawie 750 osób. - *Nasza instytucja ma się nieźle* – informuje pani dyrektor. *Widać to w zestawieniu z innymi placówkami na terenie województwa małopolskiego. Mając niedużą*



liczbę mieszkańców w gminie, a co zatem idzie ograniczone możliwości budżetowe, radzimy sobie nad wyraz dobrze. To również zasługa nawojowskiego samorządu, który docenia nasze starania i jest dobrym mecenasem rodzimej kultury. Stosunkowo wysoko plasujemy się w czytelnictwie na 100 mieszkańców (8 pozycja), liczbie zakupionych książek (10), łącznej liczbie wypożyczeń (9), natomiast w ilości woluminów na 100 obywateli jesteśmy na miejscu 5. Dziesiątą pozycję zajmujemy biorąc pod uwagę kwotę wydaną na zakup zbiorów na 100 mieszkańców, a 9 pod względem wykorzystania zbiorów (stosunek liczby zbiorów do wypożyczeń).

NASI MIESZKAŃCY LUBIĄ KSIĄŻKI I SPORO CZYTAJĄ

Można to stwierdzić na podstawie rankingu sporządzonego za rok 2013. Wśród dorosłych, 191 pozycji przeczytała Maria Nosal, czyli jedną książkę w niecałe 2 dni, w grupie młodzieży czytelniczym potentatem jest Weronika Drąg z 86 książkami na koncie, a 69 przeczytała Kinga Bieniek. Od stycznia do czerwca roku bieżącego najaktywniejsza czytelniczka poznała „od deski do deski” 124 pozycje. Jest więc szansa na pobicie ubiegłorocznego rekordu. Do najczęściej wypożyczanych książek ubiegłorocznego rankingu czytelniczego należą „Oskar i pani Róża” E.E. Schmidt, „Ta druga” K. Wilczyńskiej, „Cukiernia pod Amorem, Zajezieryscy” M. Gutowskiej-Adamczyk.

ZA PÓŁTORA ROKU

Gminna Biblioteka Publiczna obchodzić będzie 70 lecie swojego istnienia. Powstała w 1946 roku decyzją władz gminnych, po ustanowieniu „Dekretu o bibliotekach i opiece

nad zbiorami bibliotecznymi”. Jej pierwszą siedzibą była sala lekcyjna w budynku szkoły. Gromadzenie zbiorów zapoczątkował dar 500 książek, otrzymanych od ówczesnego ministerstwa oświaty na rozpoczęcie działalności. W skład powojennej biblioteki wchodziły punkty czytelnicze w Żeleźnikowej Wielkiej i Małej, Homrzychach, Bączej Kuninie, wspomagające macierzystą placówkę w krzewieniu wiedzy i upowszechnianiu czytelnictwa na obszarach wiejskich. Po reorganizacji działalności ograniczono liczbę filii do dwóch, zlokalizowanych w pobliżu szkół. GBP pokonywała z godnością problemy lokalowe i dawała sobie radę goszcząc nawet w prywatnych domach. W latach 90 tych trafiła do Urzędu Gminy, a od 2007 roku mieści się w budynku starej plebanii. Finansowana jest w całości ze środków gminy. Dziś, biblioteka dysponuje wypożyczalnią, czytelnią, czytelnią komputerową z 11 stanowiskami i z bezpłatnym dostępem do Internetu. Jej filie znajdują się w Żeleźnikowej Wielkiej i Frycowej.

OFERTA GPB

Systematycznie powiększa swoje zbiory zakupując nowe pozycje książkowe, a wynoszą one łącznie 34308 woluminów (2013 r.), w Nawojowej – prawie 18 tys., we Frycowej – 7353, w Żeleźnikowej Wielkiej – 9179. Za ostatni rok przybyły 574 książki o wartości 12153 zł. Na ich zakup złożyły się środki własne (w większości) i ministerialne. Za niewielką kwotę przyjęto książki z Biblioteki Powiatowej. Z nawojowskiej placówki czytelniczej korzystało 11. 643 osób, zarejestrowano 1137 nowych miłośników czytania. Ilość wypożycza-

nych książek wzrosła o 16, 5 proc. w stosunku do roku poprzedniego, a także liczba odwiedzin w instytucji i pożyczonych książek. Największą grupę czytelników stanowią dzieci i młodzież do lat 19 – 60,1 proc. Z jej zasobów korzystają wszystkie grupy zawodowe, uczniowie, studenci, robotnicy, rolnicy, pracownicy umysłowi, emeryci i renciści, ale też bezrobotni. Ogółem, do domu pożyczono prawie 20 tys. książek. Największym powodzeniem cieszy się literatura piękna dla dorosłych, ale również dziecięca oraz pozycje naukowe. – *Atrakcyjnym nowości eksponujemy w specjalnym dziale – mówi pani dyrektor oraz na stronie internetowej katalogu on-line wraz z krótkim opisem i informacją o dostępności.* Od stycznia 2012 roku biblioteka główna i filie wypożyczają swoje zbiory elektronicznie. W ten sposób skomunikowało się z nią ponad 2,5 tys. czytelników. Na miejscu, czytelnia ma 41 stanowisk i bogaty księgozbiór podręczny ułożony według działów.

Biblioteka prowadzi również stronę internetową www.biblioteka-nawojowa.pl, ma konto w portalu www.w.bibliotece.pl oraz na Facebooku.



Oba zdjęcia ze spotkań autorskich

Przypominamy, że w GBP uczniowie mogą zapoznać się ze zbiorami i usługami bibliotecznymi, odbywają się tu pogadanki z zakresu bezpieczeństwa w sieci, promocje edukacyjnych programów komputerowych, nauka obsługi nowoczesnych środków teleinformatycznych. Warto zaprzyjaźnić się z biblioteką, tu można zdobyć wiedzę, rozwijać umiejętności i własną osobowość, poznawać świat. W gościnne progi wypożyczalni i czytelni zaprasza pani dyrektor i cały fachowy personel Gminnej Biblioteki Publicznej w Nawojowej. (Gig) Fot. Archiwum GBP

Lengyel Magyar Kèt Jò Barát - Polak Węgier Dwa Bratanki

Relacja z podróży do węgierskiego miasta Jánoshalma – Bernadetty Bochenek

Pod koniec czerwca bieżącego roku delegacja naszej gminy i Zespół Regionalny „Nawojowiaci”, przebywała na Węgrzech, w zaprzyjaźnionej z nami od wielu lat, miejscowości Jánoshalma. Nasi węgierscy bratankowie, zaprosili przedstawicieli Nawojowej na jubileusz 20-lecia istnienia miasta.

Wyruszyliśmy w piątek rano i chociaż autokar, którym przyszło nam podróżować nie należał do największych, udało nam się zapakować wszystkie bagaże i stroje ludowe. Po dziesięciu godzinach jazdy dotarliśmy na Nizinę Węgierską, do regionu w którym położona jest Jánoshalma. Już z daleka widać wieżę kościoła, górującą nad dachami zabudowań. Później, owa wieża stała się dla nas punktem orientacyjnym podczas spacerów po mieście. Jánoshalma podobna jest do naszych polskich miasteczek, szczególnie z terenów Podhala i Sądecczyzny, kiedyś owe tereny graniczyły ze sobą przez dziesiątki lat, a potem ponad wiek należały do Cesarstwa Austro-węgierskiego. Domy położone obok siebie, skupione przy uliczkach, z małymi ogródkami w których królują kwitnące na biało olbrzymie juki, otoczone są kamiennymi lub drewnianymi parkanami. Wszędzie pełno zieleni, obsypanych kwieciami drzew i krzewów.

W drzwiach ratusza, powitał nas po przyjeździe burmistrz przyjacielskiej Jánoshalmy i liczne grono mieszkańców. Zostaliśmy zaproszeni w magistrackie progi na poczęstunek i odpoczynek.

Jeszcze tego samego dnia wieczorem, na miejscowym rynku rozpoczęły się oficjalne jubileuszowe uroczystości. Oprócz delegacji gminy Nawojowa wzięli w nich udział goście z Serbii i Ukrainy, a także z sąsiadujących z Jánoshalma miast i gmin. Z okazji wspaniałego święta węgierskich „bratanków”, wójt naszej jednostki administracyjnej skierował do burmistrza Czellera Zoltana w imieniu własnym, nawojowskiego samorządu, a także mieszkańców list gratulacyjny, życząc przyjaciółom i całej tamtejszej społeczności szczęścia, zdrowia, sukcesów w pracy zawodowej i życiu prywatnym. Okolicznościowy dokument wręczyła przewodnicząca naszej delegacji, Marta Wiktor-Kozdroń, dyrektor ZEAS UG.

W SOBOTĘ, OD SAMEGO RANA TRWAŁY PRZYGOTOWANIA DO ARTYSTYCZNEGO FESTYNU

Rozkładano stoły, ławy, stawiano uliczne kramy i stragany handlowe. Po obu stronach głównej ulicy miasta, już przed południem rozpalano niewielkie ogniska, a nad nimi wieszano na specjalnych stojakach olbrzymie kotły do gotowania narodowej węgierskiej potrawy, jaką jest tradycyjny, niezwykle smaczny i pożywny gulasz. Warzył się do wieczora, a nad miastem cały dzień unosił się zapach smażonego jadalnego, cebuli, papryki i wielu specyficznych, wonnych przypraw nadających posiłkowi ten

wspaniały, niepowtarzalny smak i aromat.

Wspólnie z gospodarzami zwiedziliśmy miejscowość, której centrum stanowi mały rynek otoczony z dwóch stron typowymi węgierskimi domami. Po lewej stronie znajduje się zabytkowy kościół pod wezwaniem świętej Anny, to właśnie jego wieża prowadziła nas przez kilka kilometrów do Jánoshalmy. Obok świątyni jest park, przy jego alejkach usytuowano zielone ławeczki, na których można odpocząć w cieniu drzew, chroniąc się przed słoneczną spiekotą. Na placu przed kościołem, gdzie zbudowano w tradycyjnym stylu fontannę, umieszczono osiem wysokich postumentów z wrytymi nazwami miejscowości zaprzyjaźnionych i współpracujących z Jánoshalma. Jest też obelisk z widocznym napisem NAWOJOWA. Cieszymy się u bratanków zasłużonym prestiżem, szacunkiem, a nasze kontakty należą do niezwykle przyjaznych i owocnych.

W OŚRODKU KULTURY I NA MIEJSKIEJ ESTRADZIE

Przydzielony nawojowskiej grupie opiekun i przewodnik zaprosił nas do Miejskiego Ośrodka Kultury, mogliśmy tam obejrzyć wystawę fotograficzną „Jánoshalma na przełomie wieków”, na jej podstawie najlepiej jest stwierdzić, jak zmieniało się miasto na przełomie dziejów. Zwiedziliśmy też izbę pamięci, gdzie zgromadzono przedmioty codziennego użytku, stroje regionalne, wyposażenie domów.

Wieczorem, na scenie głównej umieszczonej w rynku, rozpoczęły się koncerty i prezentacje estradowe. Zespół Regionalny „Nawojowiaci” także pojawił się przed publicznością dając prawie godzinny popis własnych umiejętności, lachowskiej tradycji i kultury. Otrzymał za to gromkie brawa, a owacje trwały jeszcze długo po zakończeniu występu.

No cóż. Wszystko co miłe szybko się kończy. Choć nasz pobyt był krótki, mieliśmy wystarczająco dużo czasu, aby przekonać się o życzliwości mieszkańców Jánoshalmy do Polaków, do Nawojowian. Z całą pewnością możemy stwierdzić, że to dobrzy ludzie, radośni, uśmiechnięci, pozytywnie nastawieni do życia. Osobiście mogliśmy się przekonać, że historyczne powiedzenie „Polak Węgier dwa bratanki” jest nadal aktualne. Drodzy Przyjaciele – do zobaczenia na Ziemi Nawojowskiej.

(Wasza Bernadka)

Fot. Bernadetta Bochenek



Gulasz gotuje się w specjalnych kociołkach



Nawojowska delegacja wśród węgierskich przyjaciół

Wakacje nad morzem - Maszewko

Motto - („Życie jest zbyt krótkie, by było małe” -

Benjamin Izraeli)

Zacytowane powyżej motto, obrazuje nasze całoroczne działania i związane z nimi wydarzenia. Zanim opowiem o podróży do Maszewka, wspomnę krótko, co nas mobilizowało do spełniania marzeń wielu osób z grupy, które nigdy nie widziały morza.



Na zebraniu w październiku, 2013 r., przyjęliśmy plan działania na kolejne 12 miesięcy. Zgodnie z nim, przeprowadziliśmy 19 różnorodnych spotkań z rodzicami i dziećmi niepełnosprawnymi, kilka akcji charytatywnych, zgromadziliśmy wokół siebie wielu wolontariuszy, chętnie pomagających nam w organizowanych akcjach. Zwieńczeniem owych działań był wyjazd nad morze, do miejscowości Maszewko, gdzie spędziliśmy siedem uroczych dni pośród przyjaznych nam ludzi.

Co przeżyliśmy, zobaczyliśmy, czym się chwalimy!

Wyjechaliśmy 18 lipca, na tygodniowy pobyt w zielonym zakątku gminy Wicko, 57 osobową grupą składającą się z rodziców, dzieci niepełnosprawnych, opiekunów, wolontariuszy. Najbardziej ucieszył nas fakt, iż mogliśmy uczestniczyć w dorocznej imprezie przyjaciół z Wybrzeża „Dniach gminy Wicko”, zapewniającej mnóstwo wrażeń i dobrą zabawę. Dwudniowy festyn w niecodziennym stylu, obfitował w artystyczne wydarzenia, z udziałem naszych nawojowskich zespołów. My także staliśmy się uczestnikami imprezy. Było kolorowo, bajecznie, energetycznie!

Podczas nadmorskiej wyprawy, mieszkaliśmy w tamtejszej Szkole Podstawowej, która przypominała bardziej pensjonat niż placówkę oświatową, ze względu na bogate wyposażenie i zgromadzony sprzęt. Miła obsługa, pyszne posiłki, serdeczność gospodarzy, a przede wszystkim gościnność i otwartość dyrektor Elżbiety Kulczyckiej, zapewniły nam wspaniałe samopoczucie od pierwszego do ostatniego dnia naszego pobytu. Mieliliśmy słoneczną pogodę, dlatego udało się zrealizować ambitne zadania, czyli: zwiedzić Łebę, zobaczyć Park Miniatur w Chocielewku, okazałe fokarium, Dinoland, pokonać zakamarki w Zielonym Labiryncie, popłynąć statkiem po wzburzonym morzu. To były ekstremalne przeżycia! W Gdyni zobaczyliśmy oceanarium, szkolny jacht Dar Pomorza, okręt wojenny Błyskawica, oglądaliśmy militarne pamiątki i eksponaty w Muzeum Marynarki Wojennej. Spacerowaliśmy też po molo w Gdyni Orłowie, wspinaliśmy się na wieżę widokową **Kaszubskie Oko** w Gniewinie, o unikalnej architektonicznie 44 metrowej konstrukcji. Z tej wysokości dostrzec można pozostałości budowy elektrowni atomowej w Żarnowcu, 18 wiatrakową farmę wiatrową i zbiornik elektrowni szczytowo-pompowej. Na wieżę prowadzi 212 schodków, które z trudem udało się nam pokonać. Ale warto

było. Szkoda tylko, że nie zwiedziliśmy Gdańska. Za to dwa dni spędziliśmy na plażowaniu. Dzieci budowały studnie, zamki i fortece z piasku, korzystały z kąpeli słonecznych, spacerów po mieście. Jednym słowem: poczuliśmy smak życia.

Pomimo obaw

czy dzieci wytrzymają długą podróż, czy sprostają wymaganiom wyprawy, czy nie zdarzy się nic nieprzewidywalnego, co mogłoby zakłócić pobyt, dzisiaj z satysfakcją możemy stwierdzić, że wszystko nam sprzyjało: Bóg, miejsce, czas, ludzie! Nawiązaliśmy nowe przyjaźnie, a w głowach rodzą się nam nowe pomysły na przyszłość. Marzenia się spełniają, a odległe cele są na wyciągnięcie ręki, trzeba tylko chcieć je uchwycić. Każdy z nas może to przeżyć. Za pomoc w sfinansowaniu i zrealizowaniu podróży, z całego serca dziękujemy pani Karolinie - prezesującej Fundacji UP. Jesteśmy wdzięczni, za wspieranie naszych inicjatyw, uważne wsłuchiwanie się w postulaty uczniów, niepełnosprawnych dzieci i reagowanie na ich potrzeby.

Dziękuję też wszystkim rodzicom, dzieciom, wolontariuszom, opiekunom. Warto było wyjechać – mówię Wam.

Ewa Szewczyk

PLAC REKREACYJNY W ŻELEŹNIKOWEJ MAŁEJ

Gotowy na przyjęcie gości



Tak wygląda miejsce integracji mieszkańców

Pomysł zrodził się dość dawno, ale możliwości jego realizacji pojawiły się, kiedy gmina Nawojowa podpisała 16 września 2013 r. z samorządem województwa małopolskiego umowę o przyznaniu pomocy finansowej w ramach programu (działania) pod nazwą „Odnowa i rozwój wsi”. Otrzymane środki można było przeznaczyć na budowę placu rekreacyjno-sportowego, który spełniałby funkcje miejsca integracyjnego mieszkańców. Gmina otrzymała z funduszy programu 56 proc. kosztów, z ogólnej kwoty 440 tys. zł wydatkowanych na ten cel.

Warto zaznaczyć, że inwestycja powstała w miejscu wprost wymarzone dla tego typu przedsięwzięć. Działkę otacza wspaniała roślinność, w pobliżu znajduje się rzeka i boisko. W przyszłości powstanie tam placówka oświatowa z nowoczesną bazą sportową, co jeszcze bardziej wzmocni walory rekreacyjne i wypoczynkowe przyrodniczego ustronia. Obecnie wybudowano zaplecze sanitarne z wewnętrznymi instalacjami i wiatą. Zapewniono miejsca postojowe, chodnik dla pieszych i utwardzone drogi dojazdowe. Nieopodal usytuowane jest ogrodzone boisko do piłki plażowej oraz najważniejsza pozycja inwestycji, z punktu widzenia mieszkańców – zadaszone stanowiska do grillowania.

Istniejący trawiasty plac do gry otrzymał trybuny, a cały teren oświetlenie elektryczne. Zamontowano również elementy służące do zabawy dla najmłodszych i rekreacji dla starszych, to piaskownica ze zjeżdżalnią, huśtawki, bujaki, betonowy stół do ping-ponga, ławki do wypoczynku i stoły do biesiady. Być może wyposażenie wzbogaci się jeszcze o siłownię na świeżym powietrzu, dając możliwość uprawiania fitness, czym zainteresowane są szczególnie przedstawicielki płci pięknej.

Inwestycję realizowała Firma „Sarata” Jana Saraty

z Muszyny Żłockiego, która wygrała przetarg ogłoszony w tej sprawie przez władze gminy. Wszystkie roboty przebiegały pomyślnie, budowlańcom sprzyjała pogoda, a całość zakończono w ustalonym terminie. Miejsce spełnia oczekiwania tamtejszych mieszkańców, ale będzie także kolejną ofertą wypoczynkową dla osób odwiedzających naszą gminę, szczególnie w sezonie letnim. Wójt zaprasza wszystkich chętnych do korzystania z placu.

Tekst i fot. (SZK)



JAK PRZED 38 LATY

Olimpiada rolnicza w Nawojowej



W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Nawojowej 6 i 7 czerwca br. odbyły się centralne eliminacje XXXVIII edycji Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych. Warto dodać, że 38 lat temu, podczas pierwszego turnieju rolniczego, którego finał miał miejsce w Płońsku pod Warszawą, laury wraz z indeksami wyższych uczelni zdobyli: obecny dyrektor MODR – Bronisław Dutka i dzisiejszy gospodarz gminy – wójt Stanisław Kiełbasa. Jak wspomina, prowadził w finale po zadaniach rolniczych, ale nie pełną odpowiedzialność na pytania polityczne przegrał rywalizację o I miejsce w kraju. – *Miałem zawsze określone poglądy w tej kwestii, nie przez wszystkich akceptowane w minionej epoce.*

Organizatorem tegorocznych zmagania uczniów z całej Polski był Komitet Główny OWiUR, przy Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym w Siedlcach wraz z Komitetem Okręgowym OWiUR przy Uniwersytecie Rolniczym im. H. Kołłątaja w Krakowie. Do Nawojowej zjechało 222 uczestników. Logistyką przeprowadzenia przedsięwzięcia zajęły się nawojowskie instytucje oświatowe: ZSP im. Wincentego Witosa oraz Centrum Kształcenia Ustawicznego.

Eliminacje

otworzył przewodniczący Komitetu Głównego OWiUR, prof. dr hab. Andrzej Radecki. Po części oficjalnej ruszył etap pisemny, później odbywały się zadania praktyczne z 9 bloków tematycznych. – *To ważna chwila dla tych młodych ludzi oraz ich nauczycieli, do Nawojowej przyjechała elita, z której możemy być dumni - zagaił profesor. Właśnie dlatego, że rolnictwo jest w Polsce niedoceniane, olimpiada pokazuje jak dużo mamy zdolnej młodzieży, która chce nie tylko*

pracować w rolnictwie, ale udowodniać sobie i innym, że jest najlepsza. Olimpiada Wiedzy i Umiejętności Rolniczych jest jedną z najstarszych olimpiad w kraju, organizowaną od 1977 roku. Jej główne cele to popularyzacja i pogłębianie wiedzy rolniczej oraz rozwijanie wśród młodzieży zainteresowań rolnictwem. Ukazuje zalety życia na wsi, umożliwia młodzieży zdobycie dyplomu szkoły wyższej na deficytowych kierunkach studiów, tworzy z olimpijczyków nosicieli postępowych metod gospodarowania, zwłaszcza szerzenia idei rolnictwa ekologicznego.

Olimpiada jest współzawodnictwem

z zakresu szeroko pojętej wiedzy rolniczej - teoretycznej i praktycznej. Jej ideą jest ukazanie młodzieży szkół średnich zadań stojących przed tym jednym z najważniejszych działów gospodarki narodowej, rozszerzenie jej zainteresowań różnorodnymi formami postępu w rolnictwie (biologicznego, technicznego, organizacyjnego, ekonomicznego i społecznego) oraz wzmocnienie więzi emocjonalnych z produkcją rolniczą, miejscem przyszłej pracy młodego rolnika, co ma wyjątkowe znaczenie we właściwym wykonywaniu zawodu. Realizując zadania zawarte w programie Olimpiady, młodzież może wzbogacić swoje przygotowanie zawodowe, a jednocześnie dzięki pogłębieniu wiedzy i umiejętności przyczynić się do stałego unowocześniania i rozwoju polskiego rolnictwa.

Zespołowo

najlepszą szkołą XXXVIII Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych okazał się Zespół Szkół nr 4 im. Ziemi Podlaskiej w Bielsku Podlaskim. W nagrodę placówka otrzymała laptop oraz okazały puchar. Drugie miejsce w kategorii szkół zajął Zespół Szkół im. Stanisława Mikołajczyka w Opatówku, a trzecia lokata przypadła Technikum Leśnemu w Miliczu.

Fundacja BGŻ przeznaczyła 127 tys. zł na stypendia dla 40 laure-

atów, MEN - 21 tys. zł na nagrody rzeczowe, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi - 50 tys. zł.

Sukcesy nawojowskich uczniów

W latach 1999–2013 uczniowie szkoły, biorąc udział w Olimpiadzie Wiedzy o Żywności i Żywności, siedem razy zdobyli tytuł finalisty. Natomiast tradycja uczestnictwa w Olimpiadzie Wiedzy i Umiejętności Rolniczych sięga 1977 r. W tym okresie, młodzież ZSP w Nawojowej odnosiła sukcesy w poszczególnych blokach: produkcja roślinna – 6 laureatów, 14 finalistów; produkcja zwierzęca - 2 laureatów; agrobiznes - 2 laureatów; żywność człowieka – 9 laureatów, 5 finalistów.

W tym roku, w bloku żywność człowieka i gospodarstwo domowe 5 miejsce zajął Marcin Drabik, a 9 Izabela Baran.

Szczególnym wyróżnieniem dla szkoły było powierzenie ZSP w Nawojowej organizacji eliminacji ogólnopolskich Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych 2005 i 2014 r. oraz eliminacji okręgowych w roku 2012.

– *Olimpiada Wiedzy i Umiejętności Rolniczych to ważna i potrzebna inicjatywa - uważa Krystyna Gurbiel, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, resort będzie mocno wspierał olimpiadę w kolejnych latach, to ważna inicjatywa, która ma znaczenie dla całego polskiego rolnictwa.*

Trzeba przyznać, że zarówno szkoła, jak i Centrum Kształcenia wywiązały się z zadań organizacyjnych na szóstkę, co podkreślali w swoich wypowiedziach wszyscy uczestnicy finału krajowego.

M. Ch. fot. Internet OWiUR



Nowi dyrektorzy szkół w gminie Nawojowa

W drodze konkursu wyłoniono w gminie Nawojowa nowych dyrektorów Szkół Podstawowych w placówkach w Bączej Kuninie i Frycowej. Osoby te, rozpoczęły 5 letnie kadencje pełnienia obowiązków od 1 września bieżącego roku.

Wszystko odbyło się zgodnie z ustawą o systemie oświaty, na podstawie której organ prowadzący powierza stanowisko szefa szkoły na 5 lat. Wcześniej, został rozpisany konkurs, do udziału w którym mogli zgłaszać się ewentualni kandydaci, a cała procedura odbyła się w ciągu 14 dni roboczych. Przesłuchania prowadziła komisja, w której zasiadają przedstawiciele z ramienia organu prowadzącego (3 osoby), Kuratorium Oświaty (1), Rady Rodziców (1), Rady Pedagogicznej SP (1), Związku Nauczycielstwa Polskiego (1), NSZZ Solidarność (1). Po uznaniu ważności przedłożonych dokumentów pod względem formalnym, komisja przystępuje do procedury konkursowej.

W wyniku tego postępowania komisja postanowiła w Bączej Kuninie obowiązki dyrektora Szkoły Podstawowej powierzyć Krystynie Łękawskiej, zaś we Frycowej Marii Bodziony.



Krystyna Łękawska

Jest to pierwsza kadencja pani Krystyny na tym stanowisku w placówce. Obejmuje ją po Marii Nowak, która kierowała szkołą przez minione 20 lat. Krystyna Łękawska jest wdową, (mąż Zbigniew zmarł 2 lata temu, w naszej gminie był znaną postacią, przez wiele lat pracował w lokalnym samorządzie), ma trzy dorosłe córki i rocznego wnuczka – Bartosza. Urodziła się w Bączej Kuninie i tutaj aktualnie mieszka, zatem żyje z miejscową społecznością, zna problemy sąsiadów, ich potomstwa. Jako nauczycielka, z ogromną wrażliwością starała się prowadzić proces nauczania i wychowania młodego pokolenia. Sama jest absolwentką podstawówki, gdzie objęła teraz funkcję dyrektora.

W Nowym Sączu ukończyła II Liceum Ogólnokształcące, studiowała w krakowskiej Wyższej Szkole Pedagogicznej. Z wykształcenia jest polonistką, ale nauczała też historii. Pracę zawodową rozpoczęła w Bruśniku i kontynuowała ją tam przez 3 lata. Od 1988 roku zatrudniona w obecnej placówce. W ramach studiów podyplomowych uzyskała kwalifikacje do zarządzania oświatą, z zakresu funduszy europejskich i historii.

W swojej karierze nauczycielskiej pełniła często rolę wychowawcy. Przez wiele lat była opiekunką szkolnego samorządu. Prowadziła też zajęcia pozalekcyjne, uzupełniając wiedzę uczniów z pisowni, kaligrafii, ortografii. Przygotowywała scenariusze, szkolne i gminne imprezy okolicznościowe, związane z kalendarzem uroczystości lokalnych, w tym imprezy pod nazwą „Jesień Nawojowska”. Propagatorka miejscowej gwary, której użyła w spektaklu „Mamuny”, co zostało zaakceptowane przez publiczność.

Cele, jakie stawia sobie przyjmując funkcję dyrektora – stale poprawiać poziom kształcenia młodzieży, współpracować ze środowiskiem lokalnym szczególnie nad bezpieczeństwem uczniów. Choć w placówce nie ma problemów wychowawczych, zamierza stale poprawiać wizerunek szkoły na zewnątrz.

Zajmie się również podnoszeniem poziomu nauczania, aby szóstoklasiści wypadali w przyszłości znacznie lepiej w sprawdzianach zewnętrznych.

Jej prawdziwym hobby jest czytanie książek. Lubi współczesne powieści, ale chętnie wraca do klasyków, jak Kraszewski, Sienkiewicz. Zapoznaje się też z literaturą dziecięcą, propozycjami szkolnych lektur. Łatwiej wówczas analizować te pozycje na zajęciach z języka polskiego. Wraca również do takich książek młodzieżowych, jak „Ania z Zielonego Wzgórza”, czy „Szatan z 7 klasy”. Z natury jest konserwatystką, nic więc dziwnego że spośród czasopism najchętniej sięga po tygodnik „W sieci”. Od 2 lat jest jego stałą czytelniczką.

Propaguje turystykę i wspólnie z uczniami organizuje spacer i wypadki rekreacyjne po Ziemi Nawojowskiej i okolicy. Na Ostrej, opiekują się obeliskiem ku czci poległych partyzantów, wędrują też szlakami do Ryta i na Cyrle. Ma dobry kontakt z młodzieżą, rozumie jej problemy, szkolna rodzina żyje w przyjaźni. Spotyka się z absolwentami, którzy mimo upływu lat darzą ją szacunkiem.

Doskonale czuje się w kuchni, ale najbardziej lubi chwalić się swoimi wypiekami. Do sztandarowych pozycji należy ciasto „ambasador”, które tworzy od 25 lat i nikomu z jedzących jeszcze się nie znudziło. (T)



Maria Bodziony

– *Uczniów traktuję tak, jakbym chciała, żeby ktoś traktował moje dzieci – życiowe motto nowej pani dyrektor.*

Od ponad 10 lat jest nauczycielem w Szkole Podstawowej im. Św. Jadwigi we Frycowej. W tym czasie poznała specyfikę zawodu, potrzeby uczniów, szkoły, lokalnego środowiska. - *Udowodniłam, że praca z dziećmi, jest nie tylko moim sposobem na życie, ale przede wszystkim pasją – mówi o sobie. Chcę być nauczycielem i wychowawcą, przekazując wiedzę kształtować również postawy podopiecznych. Uczniowie darzą mnie zaufaniem, chętnie dzielą się swoimi uwagami, spostrzeżeniami, powierzają mi swoje tajemnice, problemy.* Pani Maria zawsze aktywnie uczestniczyła w życiu szkoły. Wie, że to nie tylko uczniowie (choć są najważniejsi), ale cały szereg działań służących młodemu człowiekowi, dających mu szansę, jak najpełniejszego rozwoju. - *Mam na myśli bezpieczeństwo, wykształcenie na najwyższym poziomie, wszechstronny rozwój, edukację w dobrze wyposażonych, odpowiednio przygotowanych salach – dodaje nowa pani dyrektor.* W hierarchii zadań, jakie winien spełniać dobry pedagog nie zapomina o pomocy socjalnej i wielu innych aspektach codziennego funkcjonowania placówki, wspomagającej uczniów w drodze ku dojrzałości.

Jej sumienność, zaangażowanie doceniło grono pedagogiczne w 2011 r. wyborem na funkcję społecznego zastępcy dyrektora, natomiast we wrześniu 2013 r. powierzono jej pełnienie obowiązków dyrektora. - *Dało mi to możliwość dogłębnego zapoznania się z zasadami i specyfiką funkcjonowania szkoły – mówi o sobie, zdobyłam doświadczenie, które wykorzystam teraz w procesie zarządzania i kontynuowania tradycji stanowiących mocną stronę naszej placówki.* Nowo powołana pani dyrektor chce, aby szkoła cieszyła się uznaniem w środowisku, uczniowie otrzymywali solidne przygotowanie do dalszej nauki i życia w dynamicznie zmieniającym się świecie, aby rodzice darzyli placówkę zaufaniem i zawsze otrzymywali pomoc w procesie wychowania i edukacji własnych pociech, zaś wszyscy współpracownicy odczuwali satysfakcję z wykonywanych działań. - *Mam zamiar zapewnić podopiecznym jak najlepsze warunki do wszechstronnego i harmonijnego rozwoju w sferze intelektualnej, emocjonalnej osobowości. Tylko jasno określone priorytety pozwolą na skuteczną*

realizację tego zadania – takie stawia przed sobą cele. Ponadto, zamierza propagować zdrowy styl życia, dbać o bezpieczeństwo uczniów i kadry pracowniczej, rozwijać bazę lokalową i dydaktyczną, tworzyć klimat do zdobywania wiedzy przez wychowanków, aby osiągnęli wysokie noty na sprawdzianie zewnętrznym.

Maria Bodziona ukończyła II LO w Nowym Sączu. Jest absolwentką polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie uzyskała tytuł magistra. Swoją wiedzę poszerzała na studiach podyplomowych: z zakresu historii na Uniwersytecie Rzeszowskim, a organizacji i zarządzania oświatą w PWSZ Nowy Sącz. Lubi czytać książki, począwszy od historycznych, poprzez popularnonaukowe, literaturę współczesną, czasopisma. Nie lubi beczynności, najchętniej wypoczywa pracując w ogrodzie. Praca z dziećmi była jej marzeniem, cieszy się z faktu, że teraz ma możliwość jego realizacji. Wraz z mężem, wychowuje dwójkę własnego potomstwa - syna i córkę. (T)

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE GMINY NAWOJOWA

Bieg 60 m dziewczęta - Natalia Barnach, Frycowa, chłopcy – Kacper Żmuda, Nawojowa. Skok w dal dziewczęta – Klaudia Kulpa, Homrzyńska, skok w dal – chłopcy Bartek Lajdanowicz, Nawojowa. Rzut piłeczką palantową dziewczęta – Dominika Legutko – Nawojowa; chłopcy – Bartek Lajdanowicz, Nawojowa.

Bieg na 600 m – Eliza Frączek, Frycowa.

Bieg 1000 m – Jakub Żmuda Nawojowa. Wśród chłopców zespołowo zwyciężyła drużyna z SP Nawojowa wśród dziewcząt z SP – Frycowa.

Drużynowo łącznie najlepsza okazała się młodzież z Frycowej.

(JK) Fot. Archiwum GOK



Wiata w Hamerni



Za nieuregulowane podatki z lat poprzednich, Skarb Państwa przekazał naszej jednostce administracyjnej starą wiatę, na działce oznaczonej numerem 271/6, którą przystosowuje się do potrzeb mieszkańców gminy. W jej części, która została już wyremontowana, zostanie urządzony selektywny punkt odpadów komunalnych, co wielokrotnie sygnalizowano na zebraniach wiejskich.

Koszt dotychczasowego przedsięwzięcia wyniósł 147 tys. 730 zł. W jego ramach zdemontowano dotychczasowy obiekt, niektóre części poddano piaskowaniu, uzupełniono elementy stalowe, wykonano nowy dach, nową posadzkę betonową, konstrukcję wewnętrzną z blaszanych ścian i specjalnych metalowych ściągaczy, aby ją usztywnić. Zamontowano również bramy i oświetlenie elektryczne. Wiata pomieści kilka kontenerów, w których mieszkańcy gminy będą mogli składować śmieci wielkogabarytowe i specjalistyczne, m. in. odpady chemiczne, medyczne (stare lekarstwa), zużyte baterie. Prace związane z przygotowaniem obiektu do nowej roli zostały już odebrane przez służby budowlane. Trzeba jeszcze założyć monitoring celem nadzorowania przyjmowania tam wspomnianych nieczystości. Podstawową zasadą jest to, że każdy użytkownik punktu selektywnej zbiórki odpadów musi zachować w nim należyty porządek. O sprawach powyższych, władze gminy rozmawiać będą z przedstawicielami firmy „SITA”, która zajmuje się utrzymaniem czystości w gminie i wywózką śmieci. Jeśli wszystko zakończy się pomyślnie, obiekt ruszy z początkiem nowego roku.

Tekst i fot. (Kt)

Mali Pomorzanie w Nawojowej



Na Jaworzynie w Krynicy Zdroju

Od 29 czerwca do 7 lipca br. na terenie Nawojowej przebywały dzieci z Pomorza Gdańskiego. Ich pobyt, w ramach współpracy pomiędzy nadmorską gminą Wicko i naszą jednostką administracyjną, odbywa się co roku podczas wakacji. Wyjazd dla młodych Wickowian przygotował ich macierzysty Ośrodek Kultury i Sportu, wraz ze Stowarzyszeniem Na Rzecz Rozwoju Gminy - "Inicjatywa". Przez 7 dni dzieci spędzały atrakcyjnie czas, zwiedzały ciekawe miejsca, wędrowały po górach, zażywały relaksu i wypoczynku na świeżym powietrzu. Na początek, odbyło się spotkanie z wójtem Stanisławem Kiełbasą. Gospodarz Nawojowej, miłym gościom, przedstawił historię gminy, jej walory kulturalne i turystyczne, każdego z uczestników obdarował drobnym upominkiem i słodyczkami.

Żeby zintegrować grupę

opiekunka Iza zorganizowała zawody sportowe, w których każdy miał pole do popisu i znalazł swoją ulubioną dziedzinę rywalizacji. Popołudniu cała ekipa wybrała się do kina w Nowym Sączu, na film zatytułowany "Czarownica". Drugiego dnia, Pomorzanie zwiedzili nowosądecki rynek, wybrali się na Górę Parkową w Krynicy Zdroju, a z jej szczytu zjechali na dół zabytkową koleją linową. Wieczór minął na spacerze po Ogrodach Sensorycznych w Muszynie podziwiano piękno górskiej natury oraz doskonałe zagospodarowanie rekreacyjnego terenu.

Dzień kolejny

rozpoczął się rejsem stateczkiem wycieczkowym po zalewie w Nidzicy do wymienionej miejscowości i Czorsztyna. Tam zwiedzano ruiny zamku, a potem wybrano się do Starego Sącza, aby obejrzeć ołtarz, przy którym święty Jan Paweł II odprawiał mszę kanonizacyjną św. Kingi, Muzeum Papieskie, Muzeum Sióstr Klarysek, ich klasztor. Próbowano też wody ze źródła św. Kingi, słynącej z uzdrawiającej mocy. Wracając do Nawojowej, postanowiono odwiedzić jeszcze siostry Dominikanki działające tu od wielu dziesięcioleci.

Dalszy pobyt

wypełniony był równie atrakcyjnymi wydarzeniami. W Kamiannej oglądano pszczelą pasiekę i degustowano

produkowane w niej miody, w Polanach -zabytkową cerkiew prawosławną, wojaże zakończono w Skamieniałym Mieście w Ciężkowicach.

Ostatniego dnia

dzieci z Wicka podziwiała uroki górskiej przyrody jadąc kolejką gondolową na Jaworzynę Krynicką. W perle uzdrowisk bawiły się z Krówką Milką, podczas finału letniej akcji - "Moje miasto się przytula". Wycieczkowy tydzień obfitował w tyle wspaniałych przeżyć, że każdy



W grupie różniej

na pewno będzie wspominał je przez długie lata. Wiele atrakcyjnych rzeczy zrealizowano ponad zaplanowany program, tym bardziej, że wyprawie na południe Polski sprzyjała dobra pogoda. Młodzi wickowianie świetnie rozumieli się ze swymi opiekunami. Również ich nawojowska przewodniczka – Beata Baran – z łezką w oku wspomina miłych gości, którzy nie sprawiali żadnego kłopotu.

- *Bardzo dziękujemy za życzliwość i poświęcony czas – usłyszała na zakończenie pobytu. Dzieci, pomimo ciężkich górskich wędrowek i "napiętego" harmonogramu, znakomicie dawały sobie radę. Na buziach nie widać było zmęczenia, wieczorami starczało jeszcze siły, aby na boisku grać w piłkę siatkową lub futbol. Do zobaczenia za rok!*

(relacja własna młodzieży z Wicka, fot. arch. Świetlicy Środowiskowej Frycowa)

WOJENNE PAMIĄTKI

Tajemnicza skrzynka

Po 70 latach, w zakamarkach strychu nawojowskiego kościoła parafialnego, odnaleziono przypadkowo archiwum placówki AK z lat 1942-44.

W połowie kwietnia bieżącego roku, podczas prac porządkowo - remontowych na strychu kościoła parafialnego w Nawojowej, w zakamarkach ostrołukowego sklepienia, znaleziono metalową skrzynkę – prawdopodobnie pojemnik na lufy do niemieckiego karabinu maszynowego typu MG 34, a w niej poźółtkę koperty pełne interesujących dokumentów. To m. in. wykazy osobowe oddziałów partyzanckich, informacje o zaopatrzeniu, zakupie mundurów, meldunki przekazywane z terenu, instruktaże szkoleniowe. Maszynowe i odręczne pismo notatek, sporządzonych na cieniutkim papierze przebitkowym, niemieckich formularzach oraz na liniowanych kartkach przedwojennego kajecika z 1936 roku zachowały się w dobrym stanie.

Po bliższym zapoznaniu się z zawartością kopert można zyskać pewność, że to głównie dokumentacja miejscowej placówki ZWZ AK „Narcyz” oraz organizacji zaopatrzeniowej jednostki, pod kryptonimem „Uprawa”, zwanej w latach 1942-1944 „Tarczą”. Jest także egzemplarz gazetki podziemnej ze stycznia 1945 roku.

ZAWARTOŚĆ WOJENNYCH ARCHIWALIÓW

W dokumentach zanotowano nazwy: Nowy Sącz, Krynica, Biegonice, Łososina, Tęgoborze, „Godło” związane z Okręgiem AK Kraków, a także pseudonimy, z których najczęściej powtarza się „Kazimierz”, „Madej”, „Kobus”, używanych przez hrabiego Józefa Stadnickiego, właściciela nawojowskiego klucza i pałacu. Poza tym, odnotowano też „Rolanda”, „Rydwana”, „Grada” i dziesiątki innych.

Najliczniejszą część stanowią dokumenty z tabelkami: odnotowującymi darowizny, wypłacone zapomogi, zakupy ziemniaków, mąki, cebuli, soli czy wyżywienia dla tajemniczego Anglika. Daje to obraz funkcjonowania struktur lokalnego podziemia. Kolejny zbiór to materiały szkoleniowe: plany kształcenia niższych dowódców, kobiet, służby wartowniczej, sanitarnej. Ponadto zestawienia dotyczące wyposażenia sanitariuszy i lekarzy: strzykawki, cewniki, termometry, kleszcze chirurgiczne, a nawet sondy i maski do usypiania.

Najciekawsze materiały z punktu widzenia historycznego, prezentują stany osobowe oddziałów i drużyn. Placówka „Narcyz” ma zapisanych 59 pseudonimów i stopni wojskowych, a także daty urodzenia żołnierzy, notatki o przedwojennych przeszkoleniach, udziale w kampanii wrześniowej oraz daty złożenia przysięgi w szeregach AK. Są też dokumenty mówiące o mniej chlubnych wydarzeniach tamtych czasów, wykazy miejscowych stammdeutschów i konfidentów. W odnalezionych kopertach napotkano dwa rozkazy Komendanta Głównego AK - Stefana Grota Roweckiego (z 12 grudnia 1942 r. z tekstem przysięgi oraz z 9 listopada 1943 z rozkazem podporządkowania się oddziałów NSZ Armii Krajowej) oraz jeden gen. Tadeusza Bora Komorowskiego.

KIM BYŁ JÓZEF STADNICKI?

Pełnił dwojaką rolę – był szefem organizacji „Narcyz”,

a także komórki AK „Uprawa - Tarcza” zajmującej się bezpośrednio aprowizacją. Józef Stadnicki, z racji swojej pozycji wśród arystokracji był świetnym łącznikiem w środowisku ziemiańskim i mógł skutecznie pozyskiwać pieniądze i środki materialne dla Armii Krajowej. Hrabia nie był przez okupantów podejrzewany o prowadzenie działalności konspiracyjnej. W wyniku ciężkiej choroby został częściowo sparaliżowany, jeździł na wózku inwalidzkim (dlatego używał też ps. „Rydwan”) i nikt nie przypuszczał, że kieruje strukturami podziemia niepodległościowego. Zajmował się zaopatrzeniem i pomocą sanitarną dla partyzantów AK, Batalionów Chłopskich i oddziałów radzieckich dowodzonych przez „Aloszę” i „Leonida”. Wypracował porozumienie pomiędzy nimi nie przypuszczając wówczas, że ci ostatni to „forpoczta” NKWD.¹ Do konspiracji wprowadził wielu ziemian, a wśród nich swoich najbliższych – siostry i ich mężów oraz dwóch młodszych braci Andrzeja i Pawła. Po wykryciu nawojowskiej organizacji, za Józefem Stadnickim Niemcy rozesłali list gończy, wyznaczając za jego głowę wysoką nagrodę. Do końca wojny ukrywał się w lasach gorlickich. W 1942 r., Rząd Londyński odznaczył go za walkę z okupantem niemieckim Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami.

Czy to właśnie hrabia Stadnicki ukrył dokumenty w kościele w Nawojowej?

Jest to możliwe. Świadczą o tym daty pochodzenia materiałów. Dokumenty przestały być gromadzone w styczniu 1945 roku – pokrywa się to z czasem ucieczki Stadnickiego do Czechosłowacji, po wyzwoleniu Polski przez Sowieców. Więcej wiedział zapewne śp. proboszcz ks. kanonik Stanisław Kruczek, który pełnił swój urząd od 1939, aż do 1989 roku. Może to właśnie jemu hrabia Stadnicki powierzył pieczę nad dokumentami. Niestety, tajemnicę obaj zabrali do grobu.

Znalezisko ma dużą wartość historyczną, dokumentalną, pogładową, dlatego wypożyczono je oddziałowi Instytutowi Pamięci Narodowej w Krakowie, gdzie zostanie odpowiednio zakonserwowane, opisane i zapisane elektronicznie. Historycy IPN wzbogacą swoją wiedzę na temat konspiracji w czasach II wojny światowej na terenie dzisiejszych powiatów: nowosądeckiego, limanowskiego i gorlickiego.

(JC) Przedrukowano za zgodą autora z *Gazetki Parafialnej*



1 Źródło: Barbara Alina Węglarz – „Spacerkiem po starej Szczawnicy i Rusi Szlachtowskiej” Oficyna Wydawnicza „Rewasz” 2011

Mali Nawojowianie nad Morzem



Jak każdego roku, młodzież z terenu gminy Nawojowa miała okazję przebywać siedem dni na terenie partnerskiego Wicką. W wycieczkowym turnusie, o którym informujemy poniżej, wzięło udział 49 dzieci wraz z czwórką opiekunów. Wyjazd zorganizował Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Nawojowej. Pierwszym punktem programu, kiedy tylko dało się wyczuć morską bryzę, było poznanie okolic Łeby oraz rejs statkiem o wdzięcznej nazwie „Brzydkie kaczątko”. Za to następnego dnia czekały na milusińskich niezwykle atrakcje. Zwiedzać Fokarium w „Sea Parku”, gdzie można na żywo podziwiać królewskie zwierzęta to wręcz niesamowite. Szczególnie interesująca jest ich tresura, a potrafią nauczyć się niezłych sztuczek, dodatkowo prezentowane są też filmy w technice 7 D maks. Złożono również wizytę w oceanarium prehistorycznym, oglądano park miniatur latarni morskich, dom do góry nogami, park makiet zwierząt morskich. Popołudniami korzystano z kąpeli słonecznych na nadmorskiej plaży. Bardzo ciekawa była wycieczka do trójmiasta. W Gdyni – zwiedzano Dar Pomorza i Błyskawicę, spacerowano po molo w Orłowie i po gdańskiej starówce. Wspólne zdjęcie przy Neptunie pozostanie pamiątką na długie lata. Z zainteresowaniem podziwiano port „Gdynia” oraz tamtejszy port Marynarki Wojennej – Babie Doły. W czwartym dniu, nasi

wojażerowie odwiedzili Dinoland, a potem świetnie bawili się podczas konkursów pirackich, gdzie wszyscy uczestnicy otrzymali najważniejszy w życiu dokument - certyfikat pirata. Miłe były popołudniowe wędrówki po Łebie i wieczorne podziwianie zachodu słońca, gdy jego pomarańczowa tarcza zniknęła za nieboskłonem. Na kolejny dzień zaplanowano wizytę w Rąbce, skąd meleksami dojechano do dawnego niemieckiego poligonu raketowego, służącego w czasie wojny do testowania wyrzutni rakiet przeciwlotniczych i pocisków balistycznych. Stąd, już tylko dwa kroki na ruchome wydmy Słowińskiego Parku Narodowego, gdzie piasek pod wpływem wiatru każdego dnia zmienia swoje położenie. Długa wędrówka wyczerpała siły poszukiwaczy przygód, więc obiad tego dnia, w szkolnej stołówce w Maszewie, w miejscu zakwaterowania, smakował wyśmienicie. Wiezorami organizowano biesiady przy ognisku i zabawy taneczne na świeżym powietrzu. Ostatnie dwa dni poświęcono na zwiedzanie labiryntu – „Park Łeba”, „Ogrodu zabaw” i latarni morskiej STILO z początków 20 stulecia. Ogromne zainteresowanie wzbudził system oświetleniowy starej wieży, modernizowany jeszcze przed wojną, a całkowicie odremontowany w 2006 r. Jeszcze opalanie, zabawy ruchowe na świeżym powietrzu przy wykorzystaniu obiektów sportowych Wicką. Wreszcie poże-

gnanie z morzem i wyjazd do domu. Aż trudno rozstawać się z urokami gościnnej ziemi. Powrócimy tu za rok obiecywali uczestnicy wycieczki, ale przecież nasza Mała Ojczyzna też jest piękna.

(BB)

Fotografie autorstwa Beaty Baran

TURNIEJ SZACHOWY IM. JANA BORKA

Już po raz szósty odbył się wśród młodzieży szkolnej Gminy Nawojowa memoriał szachowy im. Jana Borka. Oto wyniki pasjonujących rozgrywek w kategorii Gimnazjów:

- I - Ogórek Marcin - Gimnazjum
 - II - Lisowska Magdalena - Gimnazjum
 - III - Lelito Tomasz - Gimnazjum
 - IV - Kowalik Jan - Gimnazjum
- W kategorii chłopców – Szkoła Podstawowa
- I - Jerzy Klimczak - SP Homrzyska
 - II - Marcin Lelito - SP Frycowa
 - III - Ptak Michał - SP Frycowa
- Kategoria – dziewczęta
- I - Katarzyna Krzesz - Żeleźnikowa Mała
 - II - Anna Ormanty - Frycowa
 - III - Katarzyna Bogdańska - Gimnazjum
 - IV - Karolina Lelito - Żeleźnikowa Mała.

WYSZEHRADZKI FESTIWAL KULTUR W NAWOJOWEJ

Międzynarodowe święto folkloru



Taniec „Piecuchów”

To była prawdziwa uczta duchowa dla miłośników muzyki, tańca i sztuki ludowej. Licznie zgromadzonej publiczności swoje umiejętności i bogaty repertuar zaprezentowały zespoły pieśni i tańca z krajów tworzących, tak zwaną Grupę Wyszehradzką, Polski, Czech, Słowacji i Węgier. Naprawdę było co podziwiać, doskonale przygotowanie wokalne, wspaniałe układy taneczne wprawiały widzów w zachwyt i nagradzane były gromkimi oklaskami. Nikt nie żałował czasu poświęconego na obejrzenie koncertów, w ich trakcie można było poznać (choć tylko w pigułce) najbardziej interesujące przykłady regionalnych tradycji uczestników z Polski i zagranicy. Był to powrót do korzeni kultury ludowej tych krajów.

Wyszehradzki Festiwal Kultur odbył się w tym roku po raz trzeci, a nasza gmina, obok Grybowa, Chełmca i Kamionki Wielkiej stała się miejscem prezentacji dorobku kulturalnego Lachów Sądeckich i gości z za przysłowiowej miedzy. Pomysł imprezy zrodził się dzięki inicjatywie Jolanty Wywijas, pełniącej wówczas funkcję dyrektora Domu Kultury w Krzepicach i Lokalnej Grupy Działania – jaką jest Stowarzyszenie Perły Beskidu Sądeckiego, kierowane przez prezesa Zbigniewa Jeremenkę. Wtedy, w 2011 roku, do współpracy przystąpiła też Lokalna Grupa Działania – Zielony Wierchołek Śląska. Pierwszy festiwal przeprowadzono w Starokrzepicach w województwie śląskim. Wzięło w nim udział około 700 artystów amatorów z państw Grupy Wyszehradzkiej. Warto dodać, iż owo przedsięwzięcie było pionierskim projektem łączącym lokalne grupy działania Śląska i Małopolski. Stowarzyszenie Perły Beskidu Sądeckiego, choć odległe terytorialnie od miejsca festiwalu, miało również ogromny wkład w jego tworzenie, a także późniejszą kontynuację.

Druuga edycja

odbyła się na Sądecczyźnie, na zaproszenie Marka Janicza – wójta gminy Łabowa. Wspomniane stowarzy-

szenie wzięło na siebie stronę organizacyjną wspólnie z łabowskim GOK-iem i włączyło festiwalowe koncerty w program Jesieni Łabowskiej. Już wówczas, przysłowiowy palec przyłożyła do przeprowadzenia imprezy gmina Nawojowa, terenów do jego odbycia udzieliło tutejsze Nadleśnictwo w miejscowości Feleczyń, gdzie posiada własne obiekty. Imprezie towarzyszyły liczne wystawy, konkursy z nagrodami, prezentacje dorobku Kół Gospodyń Wiejskich, rękodzielników i artystów ludowych. Niewątpliwą atrakcją była rekonstrukcja historycznego obozu żołnierskiego I Pułku Strzelców Podhalańskich, wykonana przez grupę rekonstrukcyjną Zbigniewa Ciekańskiego.

Trzecia edycja,

to udział w organizacji naszej gminy u boku wymienionych na wstępie jednostek administracyjnych. Główny ciężar festiwalowych koncertów przyjęła na siebie właśnie Nawojowa, bowiem posiadamy od tego roku doskonale przygotowane miejsce służące celom sportowym i kulturalnym – stadion z pełnym zapleczem technicznym i socjalnym oraz profesjonalną scenę do realizowania spektakli estradowych. Owe obiekty przedstawiamy w osobnej notatce. Tegoroczny Festiwal miał znacznie poszerzoną formułę, o wiele więcej uczestników, dysponował też większymi środkami finansowymi. Rozpoczęła go uroczysta msza święta w nawojowskim kościele parafialnym i przemarsz barwnego korowodu artystów i muzyków na stadion sportowy. Honorowy patronat nad imprezą objęli marszałek województwa małopolskiego i wójt gminy Nawojowa.

Zespoły uczestniczące w festiwalu

przedstawiamy począwszy od gości zagranicznych. Ze Słowacji przybyli: Zespół Folklorystyczny „Javorina” z Kolačkova liczący 30 osób, założony we wrześniu 2007 r. Z powodzeniem występują na krajowych festi-

walach, a także w Polsce. Miejscowość jest wsią góralską, w której nadal mówi się gwara, a zespół prezentuje obrzędy swojego regionu. Kolejną słowacka grupa to „Barvinok” z Kamienny istniejący od 1952 r. Wśród 50 osobowego składu można wyróżnić 3 grupy: śpiewaczą, taneczną i muzyczną. Ma na swoim koncie liczne występy zagraniczne, a także film dokumentalny o rusińskiej kulturze regionu, z którego pochodzi. Ze Słowacji przybyła jeszcze „Plawcanka” z gminy Plaveć w powiecie Stara Lubownia, założony w 1967 r. i „Goral” z Suchej Hory, o wieloletniej tradycji, reaktywowany w 1997 r. Tworzy go 26 młodych ludzi, dziewcząt i chłopców. Kiedyś, nagrywali dla radia w Bańskiej Bystrzycy, telewizji w Koszycach i Bratysławie, teraz są bohaterami filmu dokumentalnego Telewizji Słowackiej „Ślub góralski”. W repertuarze zachowują góralskie zwyczaje, pieśni, taniec i muzykę. Dla telewizji kręcą wideoklipy, a Święta Wielkanocne nie mogą się rozpocząć bez ich „Góralskiej Wielkiej Nocy”.

Z Czech dotarł Klub Gimnastyczny z Opavy, w którym pracują artystycznie przedszkolaki i młodzież szkolna. Znani są w Pradze i wielu miastach własnego kraju.

Bratanków z Węgier reprezentował Zespół Taneczny „Marcal” z Rabaszentmiklos, założony w 1969 r. Ich rodzinna miejscowość istnieje od XI w. a członkowie zespołu stanowią 10 proc. ze 145 osobowej populacji miasteczka. Są zdobywcami licznych nagród na przeglądach krajowych i zagranicznych. Występowali również w Polsce podczas I i II Wyszehradzkiego Festiwalu Kultur. Praca zespołu polega na kultywowaniu tradycji i przekazywaniu jej następnym pokoleniom.

Ze strony polskiej wystąpiły grupy dobrze znane sądeckiej publiczności i naszym czytelnikom. Wymieńmy je z kronikarskiego obowiązku: Zespoły Taneczne „Fops”, „Freaks”, „Level”, „Trace” z Łabowej oraz tamtejszy Dziecięcy Zespół Wokalny „Melodynki”. Piwniczną Zdrój reprezentowali: Szkolna Orkiestra Dęta i „Małe Piwniczoki”, Zespół Smyczkowy „Wiolinki”, Zespół Regionalny „Dolina Popradu”, Orkiestra Mandolinowa „Echo”. Z Kamionki Wielkiej przybyły: Zespoły Regionalne „Mszalniczanie” i „Skalnik”. Z gminy Chełmiec: Zespół Pieśni i Tańca „Świniarsko-Chełmiec” i Dziecięco-Młodzieżowy Zespół Regionalny „Mała Helenka”. Z Krynicy - perły uzdrowisk pojawił się Zespół Tańca Artystycznego „Miniatury”. Grybów reprezentowali: Orkiestra Dęta OSP Florynka, Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Krużlowej, Zespół Dziecięcy „Wesołe nutki” z Kąclowej. Nie zabrakło na festiwalu reprezentacji jego pierwszego organizatora. Ze Starokrzepic pojawiła się Młodzieżowa Orkiestra Dęta OSP. Naszą rozśpiewaną, roztańczoną, niezwykle muzykalną gminę godnie reprezentowali: Dziecięco Młodzieżowy Zespół Folklorystyczny „Piecuchy”, Zespół Regionalny „Nawojowiacy”, Gminna Orkiestra Dęta.

Koncerty odbywały się na scenach Chełmca, Grybowa, Kamionki Wielkiej, ale główne prezentacje miały miejsce w Nawojowej. Artystów z państw Grupy Wyszehradzkiej podziwiali też mieszkańcy kilku innych miejscowości powiatu Nowosądeckiego, wszędzie spotykali się z ciepłym przyjęciem, nagradzani byli owacjami rozentuzjowanego tłumu miłośników ludowej kultury.

- *To wspaniała impreza – mówili jej obserwatorzy, warta wydanych na organizację pieniędzy. Tak można*

poznać najlepsze narodowe wartości poszczególnych ludów, a w oparciu o nie budować nowoczesną Europę. Słowa uznania należą się Stowarzyszeniu „Perły Beskidu Sądeckiego”. To właśnie owa Lokalna Grupa Działania ułatwiła nam kontakt ze wspaniałą sztuką. Przypomnijmy, że należą do niej Piwniczna, Rytro, Muszyna, Krynica, Łabowa no i oczywiście nasza Nawojowa. Wszyscy uczestnicy byli zadowoleni z pobytu w Nawojowej. Zapadła też fundamentalna dla naszej kultury decyzja, Festiwal Wyszehradzki na stałe zagości w nawojowskiej dziedzinie. Oby stał się sztandarowym świętem kultury, a my zapraszamy do udziału w nim już za rok.

(ZM) fot. Archiwum GOK Nawojowa



WAŻNA INWESTYCJA SPORTOWA

Stadion oficjalnie oddany do użytku



Satrosta (pierwszy z lewej) sprawdza bieżnię

W pierwszej dekadzie maja odbyła się doniosła uroczystość oficjalnego oddania do użytku przebudowanego stadionu sportowego w Nawojowej. Obiekt otrzymał po remoncie zmodernizowaną płytę boiska do piłki nożnej, tartanową bieżnię z czterema biegowymi pasami okalającą murawę i tor z pięcioma pasami dla sprinterów. Jest też skocznia w dal oraz rzutnia dla kulomiotów. Ponadto, widzom przygotowano dwie trybuny z 600 miejscami siedzącymi, postawiono też budynek gospodarczo – magazynowy. Cały teren ogrodzono specjalną siatką, wzdłuż której umieszczono oświetlenie. Od początku roku, (ciepła zima), ze stadionu korzystało wielu mieszkańców gminy i przyjezdnych z okolicznych miejscowości, w tym z powiatowego Nowego Sącza. W porze wiosennej i latem, popołudniami i wieczorami pojawiają się biegacze, którzy trenują krótkie i średnie dystanse. Teraz, nawet po zmierzchu mogą to robić przy sztucznym oświetleniu. Realizując inwestycję skorzystano ze środków

unijnych z Funduszu Obszarów Wiejskich. Zatem, zgodnie z europejskimi wymogami, jakie obowiązują po przyznaniu pieniędzy na przedsięwzięcia sportowe, takie obiekty powinny być udostępniane szerokim rzeszom obywateli i tak też dzieje się w Nawojowej. – *Teraz, mogą być u nas rozgrywane zawody lekkoatletyczne i odbywać się masowe imprezy sportowe* – informuje wójt gminy. Dodatkowo powstanie jeszcze siłownia na świeżym powietrzu, wyposażona w 8 urządzeń treningowych, na których będzie można hartować ciało, dbać o sylwetkę i wzmacniać ducha wysiłkiem fizycznym.

Uroczyste przecięcie wstęgi

w bramie stadionu zaplanowano na 14 maja. Tego dnia miały się również odbyć pierwsze powiatowe zawody lekkoatletyczne szkół podstawowych. Niestety, deszczowa aura nie pozwoliła na przeprowadzenie imprezy, na szczęście opady nie przeszkodziły w podsumowaniu całości remontu obiektu spor-

towego i oficjalnemu przekazaniu go społeczeństwu. Zaszczycili je swoją obecnością przedstawiciele władz powiatu Nowosądeckiego ze starostą Janem Golonką, powiatowi radni oraz wójtowie zaprzyjaźnionych gmin naszego regionu i proboszczowie parafii z Nawojowej i Żeleźnikowej Wielkiej. Przybyli też reprezentanci Okręgowego Związku Piłki Nożnej z Nowego Sącza. Nie zabrakło naszych samorządowców, a funkcję gospodarza uroczystości przyjął na siebie wójt Nawojowej – dr inż. Stanisław Kiełbasa. Na tak ważną uroczystość zaproszono też gości specjalnych, działaczy sportowych, tych z dawnych czasów, którzy 60 lat temu budowali tu stary stadion i obecnych, starających się słać sportem nawojowską dziedzinę. Było wiele słów uznania, gratulacji, zachwytów, a także zainteresowania możliwością organizowania wspólnych imprez rangi ponadregionalnej.

Jedyna taka gmina

To fakt, Nawojowa, jako jedyna gmina w powiecie nowosądeckim może poszczycić się pełnowymiarową (400m) bieżnią lekkoatletyczną z nawierzchnią tartanową, na której można rozgrywać nawet zawody ogólnopolskie. Stadion łącznie z zapleczem socjalnym stanowi doskonałą bazę do realizowania również imprez pozasportowych. Na zakończenie warto dodać, że miejscowi futboliści weszli na murawę, kiedy ustabilizowała się darń pokrywająca boisko. Teraz trzeba tylko czekać na „lawinę” bramek w ich wykonaniu.

(K) fot. arch. GOK

Doroczne biegi przełajowe w gminie Nawojowa

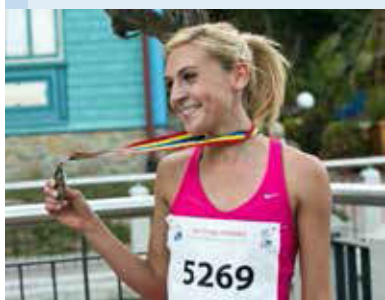
Sportowa impreza odbyła się w kompleksie pałacowo – parkowym rodziny Stadnickich, który powrócił do właścicieli. Była to szósta edycja zawodów przełajowych gminy Nawojowa, tym razem w ramach ogólnopolskiej akcji pod nazwą „Polska biega”. Na starcie stanęło 126 zawodników podzielonych na 7 kategorii wiekowych, od najmłodszych do najstarszych oraz w otwartej kategorii – open. Sportowcy dzielnie walczyli o najlepsze lokaty, zarówno w grupie dziecięcej, jak też oldboyów. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy, natomiast najlepsza trójka z każdej kategorii – puchary i specjalne medale ufundowane przez wójta gminy oraz nagrody rzeczowe.

Chłopcy - wśród najmłodszych zwyciężył Łukasz Skoczeń z Żeleźnikowej Małej, w kategorii starszych klas SP – Krzysztof Marszałek z Frycowej, u gimnazjalistów najlepszy okazał się Rafał Sadowski, zaś w kategorii open – Paweł Janisz.

Dziewczęta – kl. I do III pierwsza była Magda Sędzimir z Nawojowej, kl. IV do VI – Eliza Frączek z Frycowej, gimnazjaliści – Aneta Stelmach. (JK) fot. arch. GOK



Bieganie, to moja pasja



Rozmowa z Sarą Mormon – wybitną lekkoatletką, wielokrotną mistrzynią w biegach średniodystansowych.

- Kiedy zainteresowałaś się lekkoatletyką, a w szczególności biegami?

- Moją karierę zapoczątkował udział w szkolnych zawodach sportowych w Nowym

Sączu, gdzie zostałam doceniona przez trenera, Józefa Klimka. Miesiąc po wstąpieniu do klubu UKS Budowlani Nowy Sącz wzięłam udział w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Krakowie, w lipcu 2009 r. zajmując V miejsce w Polsce, na dystansie 3000 m. Odtąd moja kariera zaczęła nabierać tempa. Pół roku później zdobyłam srebro w Przełajowych Mistrzostwach Polski Seniorów i Juniorów w Bydgoszczy. W kolejnym roku powtórzyłam swój sukces, tym razem w Zamościu, jednak nie odczuwałam satysfakcji z tytułu wicemistrzyni Polski, przez chwilę nieuwagi straciłam złoty medal. Zmotywowało mnie to do ciężkiej pracy i wkrótce wspierałam się na wyżyny uzyskując najlepsze wyniki w kraju, w kategorii juniora na dystansie 800 i 1500 m.

- Jak teraz wygląda życie sportsmenki?

- Studiuję na Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie. Już na pierwszym roku studiów zostałam powołana do kadry Polski. Podjęcie nauki pod Wawelem zmusiło mnie do przerwania współpracy z trenerem Józefem Klimkiem, któremu zawdzięczam wszystkie moje sukcesy. Warto wspomnieć, iż jest to człowiek z wielkim potencjałem twórczym, który charytatywnie wspiera nowosądecki sport i konsekwentnie, przez wiele lat pomaga młodzieży w zdobywaniu wspaniałych sukcesów, również tej zamieszkującej naszą malowniczą gminę. Godna uwagi jest osoba naszego wójta, który czyni wszelkie możliwe starania, aby rozwijać infrastrukturę sportową. Przebudowany stadion pozwoli na

kreowanie nowych talentów sportowych, które w przyszłości będą rozślawiać dobre imię Nawojowej. Mam nadzieję, iż w najbliższym czasie powstanie u nas sekcja lekkoatletyczna. Żmudna praca, poświęcenie, rezygnacja z wielu przyjemności oraz częste kontuzje, które niestety towarzyszą sportowi wyczynowemu, zaowocowały nie tylko wybitnymi osiągnięciami sportowymi ale niezwykle wspomnieniami, które pozostaną w mej pamięci na zawsze. Bieganie wiąże się z częstymi wyjazdami na zawody oraz obozy kadrowe, dzięki którym zwiedziłam kawał świata i poznałam wielu wybitnych sportowców z różnych krajów. Moje dokonania zostały też docenione przez amerykańskich trenerów. Zaproponowali mi współpracę oraz studia na Uniwersytecie w Minesocie i Akronie.

- Co wybrałaś, emigrację po sukcesy za ocean, czy lokalny patriotyzm?

- Postanowiłam pozostać w kraju i podjęłam współpracę ze Zbigniewem Królem, który może pochwalić się niezwyklejmi osiągnięciami związanymi ze szkoleniem utalentowanych zawodników. Do grona jego podopiecznych należy Paweł Czapiński - rekordzista Polski na dystansie 800 m i brązowy medalista z Mistrzostw Świata w Edmonton. Moja współpraca z nowym trenerem szybko zaowocowała świetnymi wynikami. Powtórnie zdobyłam srebrny medal, tym razem na Akademickich Mistrzostwach Polski w Łodzi, ustanowiłam też swój nowy rekord życiowy na 1500 m. Niestety, sport wyczynowy wiąże się z dużymi obciążeniami. Bardzo ciężka praca i bagatelizowanie drobnych urazów doprowadziły do całkowitego zerwania ścięgna Achillesa. Po długiej rehabilitacji postanowiłam wrócić do biegania. Odeszłam od wspomnianego trenera i trafiłam do grupy dr Wacława Mirka. Staram się rozwijać moją pasję. Podchodzę do sportu w sposób najbardziej profesjonalny. Moim życiowym marzeniem jest udział w Mistrzostwach Polski, tym razem na dłuższym dystansie. Chcę zdobyć kolejny medal do kolekcji, debiutując w biegu na 5 km.

rozmawiał – Roman Wąsowicz

(zdjęcie z prywatnego archiwum Sary)

MISTRZOSTWA POWIATU NOWOSĄDECKIEGO

Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Czwórboju Lekkoatletycznym

Impreza odbyła się 20 maja 2014 r. Jej głównym celem była popularyzacja lekkiej atletyki wśród młodzieży szkolnej, wyłonienie mistrzów powiatu nowosądeckiego w tej dziedzinie oraz najlepszych szkół. Do zawodów zgłosiło się 96 uczniów, dziewcząt i chłopców z 10 szkół podstawowych: Piątkowa, Łącko, Krużlowa Wyżna, Kamionka Wielka 1 i 2, Frycowa, Jazowsko, Zagorzyn, Nawojowa, Roztoka Brzeziny.

Na wynik zespołu składają się końcowe rezultaty 5 najlepszych zawodników (z 6 startujących), w przypadku równej liczby punktów

uzyskanych przez dwie lub więcej szkół, przyznaje się miejsca dzielone. **Zwyciężyły dziewczęta z SP w Krużlowej Wyżnej, chłopcy - SP w Łącku.** Wyniki indywidualne - w czwórboju zwyciężyła wśród dziewcząt - Kinga Marmol z Piątkowej, druga była Karolina Frączek z Frycovej. Wśród chłopców miejsce 1 i 2 zajęli reprezentanci Kamionki Wielkiej 1 i 2 Jakub Nosal i Kamil Jeleński. Wyniki indywidualne: bieg na 60 m i skok w dal: dziewczęta – Kinga Marmol – Piątkowa, chłopcy – Kamil Jasiński – Kamionka Wielka 1. Rzut piłeczką palantową dziewczęta

– Kinga Marmol – Piątkowa, chłopcy – Jakub Nosal – Kamionka 2
Bieg na 600 m dziewcząt – Karolina Frączek, Frycowa, bieg na 1000 m chłopców – Jakub Nosal, Kamionka.



Zawody powiatowe w lekkiej atletyce szkół gimnazjalnych

22 maja br. odbyły się Mistrzostwa Powiatu Nowosądeckiego w lekkoatletyce szkół gimnazjalnych. Do zawodów zgłosiło się 202 zawodników, dziewcząt i chłopców z 9 szkół: Gimnazjum w Zagorzynie, Gimnazjum w Łącku, Gimnazjum w Krużlowej Wyżnej, Gimnazjum w Rytrze, Gimnazjum w Jazowsku, Gimnazjum w Tęgorborzy, Gimnazjum w Piwnicz-

nej, Gimnazjum w Chełmcu, Gimnazjum w Stróżach. Rozgrywano je w sześciu konkurencjach indywidualnych (oddzielnie w kategorii dziewcząt i chłopców): w biegu na 100 m, biegu na 300 m, skoku w dal, skoku wzwyż, pchnięciu kulą, biegu na 600 m – dziewczęta, biegu na 1000 m – chłopcy oraz sztafecie 4 x 100 m. Młodzi lekkoatleci bardzo ambit-

nie walczyli, o jak najlepsze wyniki indywidualne oraz zespołowe. Byli pod wielkim wrażeniem biegów na tartanie i skoków wzwyż, jak twierdzili, na co dzień nie mają okazji trenowania w tak dobrych warunkach, a osiągnięte przez nich wyniki były niejednokrotnie rekordami życiowymi.

Zwycięzcy indywidualni w poszczególnych kategoriach:

Bieg na 100 m dziewczęta – Patrycja Leszko – Chełmec, chłopcy – Bartłomiej Setlak – Łącko. Bieg na 300 m dziewczęta – Ewelina Tomasiak – Jazowsko, chłopcy – Krzysztof Gołyźniak – Krużłowa Wyżna. Skok w dal dziewczęta – Natalia Mikulska – Krużłowa Wyżna, chłopcy – Łukasz Orzeł - Chełmec. Skok wzwyż dziewczęta – Agnieszka Kurzeja - Zagorzyn, chłopcy – Andrzej Wąchała - Łącko. Pchnięcie kulą dziewczęta – Kinga Janik – Stróże, chłopcy – Marek Sromek - Tęgorborze. Bieg na 600 m dziewczęta – Natalia Frączek – Krużłowa Wyżna, chłopcy – Adam Majerski - Jazowko. Sztafeta 4 x 100 m dziewczęta i chłopcy – Krużłowa Wyżna. Mistrzostwo Powiatu Nowosądeckiego zdobyły Gimnazjum w Krużlowej Wyżnej - dziewczęta, Gimnazjum w Łącku - chłopcy.



Zawody powiatu w lekkiej atletyce szkół średnich

23 maja br. odbyły się w Nawojowej Mistrzostwa Powiatu w lekkoatletyce dziewcząt i chłopców szkół ponadgimnazjalnych. Do zawodów zgłosiło się osiem placówek: Zespół Szkół Zawodowych w Grybowie, Liceum Ogólnokształcące w Starym Sączu, Liceum Ogólnokształcące w Grybowie, Zespół Szkół w Łącku, Zespół Szkół Zawodowych w Podegrodziu, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Nawojowej, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Starym Sączu, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Krynicy-Zdroju, które reprezentowało 162 zawodników, dziewcząt i chłopców. Zawody rozgrywano w sześciu konkurencjach indywidualnych. **Na szczególną uwagę zasługuje rewelacyjny wynik osiągnięty przez Mateusza Oleksego z LO w Grybowie na 100 m – 10,98, który na długo chyba pozostanie rekordem Powiatu Nowosądeckiego.**

Wyniki indywidualne w poszczególnych konkurencjach:

Bieg na 100 m dziewczęta – Joanna Krok – ZSZ Grybów, chłopcy – Mateusz Oleksy – LO Grybów. Bieg na 400 m dziewczęta – Klaudia Lizoń – LO Stary Sącz, chłopcy – Maciej Kruczek – LO Grybów. Skok w dal dziewczęta – Zuzanna Rams – ZSP Nawojowa, chłopcy – Patryk Radzik – LO Grybów. Skok wzwyż dziewczęta – Edyta Motyka – ZSZ Grybów, chłopcy – Paweł Michałczak – ZS Łącko. Pchnięcie kulą dziewczęta – Joanna Florian – LO St. Sącz, chłopcy – Roman Dziedziak – ZSZ Grybów. Bieg na 800 m dziewczęta – Edyta Michalik – ZSZ Grybów, chłopcy – Dawid Polański – ZSP Krynica. Sztafeta 4 x 100 m dziewczęta i chłopcy - LO Grybów.

Mistrzostwo Powiatu Nowosądeckiego zdobyły w kategorii dziewcząt: Zespół Szkół Zawodowych w Grybowie, w kategorii chłopców: Liceum Ogólnokształcące w Grybowie.

